

GŁOSICIEL



PISMO GMINY ZAKLICZYN

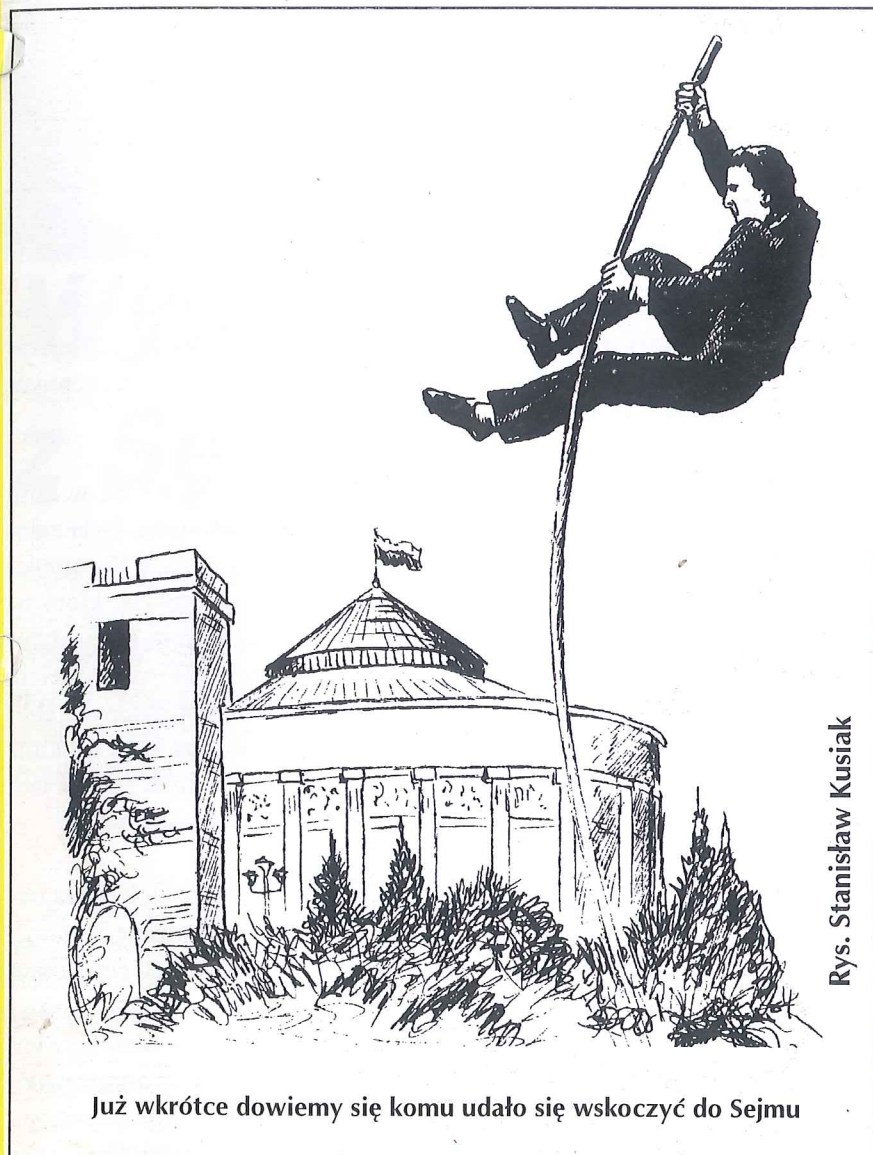
Nr 7

Rok IV

WRZESIEŃ 1997

Cena 1 zł

WYBORY 1997



Rys. Stanisław Kusiak

Już wkrótce dowiemy się komu udało się wskoczyć do Sejmu

W dniu 21.09.1997 siedzibami Komisji wyborczych będą następujące lokale na terenie gminy:

KOMISJA Nr 1

Remiza OSP Zakliczyn

KOMISJA Nr 2

Szkoła Podstawowa Zakliczyn

KOMISJA Nr 3

Przedszkole w Paleśnicy

KOMISJA Nr 4

Szkoła w Filipowicach

KOMISJA Nr 5

Szkoła w Stróżach

KOMISJA Nr 6

Szkoła w Charzewicach

KOMISJA Nr 7

Szkoła w Gwoźdźcu

W następnym numerze:

- * Wyniki wyborów parlamentarnych
- * Zakliczyński biznes
- * Najświeższe wiadomości z prac Zarządu i RG
- * Informacje, listy

Oficjalnymi sponsorami tego numeru są Sztaby Wyborcze oraz kandydaci na posłów i senatorów

EXPRESS WIADOMOŚCI DALEKIE I BLISKIE

* Dnia 1 września w związku z 58 rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę w wielu rejonach Kraju odbyły się uroczystości upamiętniające wybuch II wojny światowej. Szczególnie uroczysty charakter uroczystości miały miejsce przez Grobem Nieznanego Żołnierza na Westerplatte i w wielu miejscach upamiętniających przelaną krew w latach 1939-1945. W Tarnowie pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu złożono kwiaty i wieńce i zapalono znicze, rzec by się chciało, aby tak szczególne rocznice i uroczystości w przyszłości upamiętniano pod niedawno odsłoniętym Pomnikiem Pamięci Poległych i pomordowanych za Wolność Ojczyzny w Zakliczynie.

* Po wakacyjnej przerwie rozpoczął się rok szkolny. W roku szkolnym 1997/98 uczęszczać do 12 szkół w Gminie Zakliczyn będzie 1619 uczniów. Po raz pierwszy do szkoły przyjdzie 188 uczniów, a w tym roku szkolnym w Szkołach Podstawowych na terenie gminy będzie 225 absolwentów. Więcej o szkołach w dalszej części tego numeru.

* Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski gościł 2.IX. w województwie tarnowskim i nowosądeckim. Podczas swej wizyty Prezydent uczestniczył w inauguracji roku szkolnego w I LO w Tarnowie, zwiedził Okocimskie Zakłady Piwowarskie S.A. w Brzesku oraz zapoznał się z terenami, które w województwie tarnowskim i nowosądeckim uszkodzone były przez powódź. Pocztą pantoflową doniosła, iż następna wizyta Prezydenta Kwaśniewskiego w województwie tarnowskim nie ominie Gminy Zakliczyn, gdzie Prezydent RP ponoć ma dokonać otwarcia nowej Szkoły Zawodowej w Zakliczynie.

* Cały świat pogrążony był w smutku na wiadomość o tragicznej śmierci Księżnej Diany. Ta jakże skromna i sympatyczna Księżna mająca wiele pe-



rypetii rodzinnych, zginęła przez nękających i ingerujących w jej życie dziennikarzy. Charytatywna działalność Księżnej Diany świadczyła o jakże wielkiej miłości i dobrym sercu dla innych ludzi, ludzi chorych i poszkodowanych przez los.

* Sesja Rady Gminy w dniu 28.VIII. nie należała do spokojnych. Najpierw kilka ostrych słów Dyrektora Urzędu Wojewódzkiego wydz. Rolnictwa w stosunku do Pana Wójta, później polemiki własne, interpelacje radnych (czasami tak błahe, że szkoda było czasu), a następnie podjęcie uchwał, które z powodu niezgodności radnych nie mogły dojść do skutku. Głównie chodziło o podjęcie jednej nieco kontrowersyjnej uchwały, o podjęcie której złożył wniosek Klub Obrony Rolnika. Mianowicie chodziło o nadanie tytułów honorowych Obywateli Gminy Zakliczyn Janowi Pawłowi II Ojcu Świętemu i Posłowi Władysławowi Żabińskiemu. Ostatecznie Ojciec Święty Jan Paweł II i poseł Żabiński zostali honorowymi obywatelami gminy Zakliczyn. "Papież jedno-



głośnie, poseł z problemami" pisała prasa. Nasza gazeta również szerzej będzie pisała o tym wydarzeniu w następnym numerze.

* Matka Teresa mając 87 lat w dniu 05.09. zmarła na atak serca. Była założycielką zakonu o nazwie Kongregacja Misjonarek Miłosierdzia, która na całym świecie miała około 160 instytucji charytatywnych. Głównym celem Kongregacji była pomoc głodnym, chorym, biednym. Siedzibą była Kalkuta. Matka Teresa w 1979 roku została laureatką Pokojowej Nagrody Nobla.

* Lotnisko w Łososinie Dolnej ma być w przyszłości przystosowane do przyjmowania małych rejsowych samolotów. W planach jest rozbudowa lotniska i budowa pasa startowego. Na razie z lotniska korzystają szybownicy, spadochroniarze, piloci wyczynowi oraz turyści, gdyż są samoloty wycieczkowe, a ze śmigłowca też można oglądać panoramę jeziora rożnowskiego i dolinę Dunajca.

* Klub Parlamentarny PSL w dniu 19.VIII. złożył wniosek o votum nieufności dla Premiera i Rządu. Decyzja PSL-u spowodowana była głównie tym, iż Rząd odrzucił zaliczkowy skup zbóż. Kilka dni później odbyło się głosowanie nad votum nieufności dla Rządu, w którym nie odwołano Rządu premiera Cimoszewicza.

* Za 3 lata kolejne Dni Młodzieży przybywającej na spotkanie z Ojcem Świętym z całego świata. W 2-tysięcznym roku odbędą się one w czasie wielkiego jubileuszu chrześcijaństwa i Rzymu w Rzymie. Tegoroczne Światowe Dni Młodzieży, które odbyły się w Paryżu przerosły oczekiwania samego kościoła. Około 1 mln młodzieży z wszystkich kontynentów na błoniach Longchamp pod Paryżem wysłuchało homilii Papieża, która mówiła o wytrwałości w budowie sensu życia.

* Trzy podwyżki paliwa w ciągu miesiąca to chyba zbyt szybkie tempo, jak na polskie warunki. Może chociaż pod tym względem nasz kraj ukłasuje się na czołowym miejscu w Europie, gdyż jak z takim tempem w dalszym ciągu paliwo będzie drożeć, to za kilka miesięcy będzie w Polsce najdroższe z krajów Europy.

* W miesiącu sierpniu trwała przeprowadzka naszej Gminnej Biblioteki do nowej siedziby w remizie OSP. Pracy było bardzo wiele, gdyż należało przenieść kilkadziesiąt regałów i 20 tysięcy bibliotecznych zbiorów. Nie miałym utrudnieniem było przemieszczanie i komunikacja, gdyż Gminna Biblioteka usadowiona była w Rynku na I piętrze, a dzisiejsza lokalizacja to II piętro Remizy OSP. Cieszy jedynie fakt, iż cztery pomieszczenia, które zajęła biblioteka są świeże i przytulne. Dodać należy, że dzięki dobrej organizacji pracy,

którą kierowała Pani Kierownik Grażyna Pyrek i aktywności wszystkich pracowników biblioteki, kultury i z brygady interwencyjnej przy GCK udało się zrobić to szybko i sprawnie.

* Wielu naszych działaczy i sympatyków Ziemi Zakliczyńskiej od kilku lat przymierza się do podniesienia rangi wsi Zakliczyn do godności Miasta. Rozważa się za i przeciw, trwają dyskusje, brakuje jednak ostatecznych wniosków. Tymczasem, jak dowiedziałem się, nasza sąsiednia gmina Wojnicz postawiła sprawę jednoznacznie i jeszcze za kadencji obecnego samorządu gminy zamierza wystąpić o przywrócenie utraconych praw miejskich. Zarówno u mieszkańców gminy Wojnicz, jak i gminy Zakliczyn jest obawa wzrostu podatków, gdy miejscowości staną się Miastami. Moim zdaniem dylematu nie ma, gdyż i w miastach i gminach wysokość podatków ustalają radni.

Wywiad z Sędzią

*Idąc w kierunku prezentacji założeń pracy, organizacji i osób z gminy Zakliczyn dziś pragnę przybliżyć Naszym Czytelnikom Sędziego Sądu Rejonowego w Tarnowie **Pana Zbigniewa Małyśa***

*rozmawia
Krzysztof Chmielowski*

K.CH. Panie sędzio: na wstępie naszej rozmowy proszę powiedzieć jak zostaje się sędzią. Jak było w Pańskim przypadku.

SĘDZIA. Aby zostać sędzią trzeba ukończyć szkołę średnią zdać maturę, a następnie ukończyć 5 lat studiów prawniczych, następnie trzeba zaliczyć aplikację i po 2 latach praktyki zostać nominowanym. W moim przypadku studia ukończyłem na Uniwersytecie

Jagiellońskim na Wydziale Prawa, aplikację sądową odbyłem w Bielsku Białej, którą to zakończyłem egzaminem sędziowskim w 1994 roku. Po zdaniu egzaminu sędziowskiego nie jest się jeszcze sędzią pełnoprawnym, jest się tzw. asesorem, dopiero po nominacji staje się sędzią pełnoprawnym. Nominację otrzymuje się z rąk Prezydenta RP, a ja otrzymałem ją w sierpniu 1995 roku. Moja praca w sądownictwie rozpoczęła się w 1994 r. w Bielsku Białej, a od 96 pracuję w Tarnowskim Sądzie Rejonowym w Wydziale Prawa.

K.CH. Panie sędzio, prosilbym aby zapoznał Pan naszych czytelników z pracą w sądzie oraz powiedział czym zajmuje się Pański Wydział.

SĘDZIA. Praca w sądownictwie nie należy do pracy łatwej i przyjemnej, wymaga ciągłego doksztalcania się, apolityczności i obiektywizmu. Z roku na rok sędziom przybywa pracy, wynika to z ciągle zmieniających się przepisów i ustaw, które zrzucają na barki sędziów coraz większą ilość spraw. Sejm RP ostatnio zmienił Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego i Kodeks Kar-

ny Wykonawczy, a więc podstawowe akty prawne na których bazujemy w codziennej pracy w wydziale. Wejdą one w życie od 1.I.1998 r., będzie to ponad 1000 artykułów które trzeba opanować aby móc orzekać w wydziale karnym.

Tarnowski Wydział Karny przy Sądzie Rejonowym zajmuje się sprawami Kodeksu Karnego, rozpatruje sprawy odpowiedzialności prawnej za popełnione przestępstwa z oskarżenia publicznego /tzn. sprawy kierowane są przez prokuraturę/ oraz z oskarżenia prywatnego /gdzie za czyny zabronione oskarżają osoby prywatne/. Oprócz Wydziału Karnego jest kilka innych wydziałów: Wydział Pracy, Wydział Cywilny, Wydział Ksiąg Wieczystych, Wydział Rodzinny. Jak widać w Sądzie Tarnowskim jest kilka wydziałów. Od 1996 roku sędziowie Wydziału Karnego w Tarnowie wydają postanowienia stosując areszt tymczasowy na wniosek prokuratury. Do niedawna postanowienia te wydawał prokurator, a nie sądy. Od momentu zatrzymania do zastosowania aresztu może upłynąć najwyżej 48 godzin, jest to czas krótki. Prokurator musi w tym czasie zebrać dowody i złożyć wniosek, aby sąd mógł zapoznać

się ze sprawą i wydać postanowienie o areszcie lub zwolnieniu osoby zatrzymanej. W związku z tym, że 48 godzin to czas krótki sędziowie pełnią dyżury, które wypadają często w dni wolne od pracy. Nowe przepisy prawne mają tendencję do liberalizowania, a więc łagodzenia sankcji karnej czego przykładem jest zniesienie kary śmierci.

Nowe przepisy karne idą również w kierunku zmniejszania kary pozbawienia wolności, a w większym stopniu podnoszenia kary grzywny. Z jednej strony to zrozumiałe gdyż więzienia w Polsce raczej nie wychowują, a wręcz powodują u osób tam osadzonych dalszą demoralizację. Z drugiej strony należałoby się zastanowić, gdyż w wyniku wzrostu przestępczości i brutalizacji przestępstw rośnie ich liczba. Oceniam, że z każdym rokiem wpływ spraw do naszego wydziału wzrasta o około 20% lub więcej.

W Wydziale Karnym rozpatruje się również odwołania od orzeczeń Kolegiów d/s. Wykroczeń, orzeczeń Państwowej Inspekcji Pracy i Urzędu Karno Skarbowego. Ze spraw karnych w Tarnowie najczęściej rozpatrywane są sprawy o kradzieże, wypadki drogowe, znęcanie się nad rodziną. Jest wiele spraw bardzo skomplikowanych składających się z wielu tomów akt, z którymi się trzeba zapoznać. Ogromnie dużo czasu zajmuje sporządzanie szczegółowych pisemnych uzasadnień wyroków, które zostały w sądzie wydane.

K.CH. Panie sędzio. Jak oceniliby Pan prawodawstwo i sądownictwo w Polsce?

SĘDZIA. Moim zdaniem w Polsce zbyt często i prędko następują zmiany przepisów prawnych. Posłowie chwalać się, że szybko uchwalają kolejne ustawy, a później są one niedopracowane, zawierają sporo luk prawnych i niejasności, a nieraz sprzeczności co wywołuje konieczność nowelizacji tych ustaw. Ilość nie przechodzi tu w jakość.

W kilkuletnim okresie mojej pracy w Wydziale Karnym wiele razy nowelizowano Kodeksy, często je zmieniano, a to powoduje pewne komplikacje. Dodałbym jeszcze iż w sądownictwie

podobnie jak w administracji rządowej brakuje pieniędzy na remonty, komputeryzację, unowocześnienie pracy. Wbrew pozorom sądy są instancją dochodową gdyż orzekają wiele grzywien i nawiązek na cele społeczne. Ostatni jedną z instytucji, na które przekazywane są nawiązki jest Stowarzyszenie Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie.

K.CH. Panie sędzio. Co Pan sądzi o ewentualnej reformie administracji likwidacji województwa tarnowskiego i powstania powiatów?

SĘDZIA. Generalnie uważam, że likwidacja województwa tarnowskiego i powstanie powiatów nie byłoby dla nas korzystne. W takim przypadku siedzibą województwa byłby Kraków. Tarnów zostałby zdegradowany do siedziby powiatu, a o podziale środków z budżetu Państwa decydowałby więc Kraków. Nowe władze wojewódzkie z pewnością nie znałyby tak dobrze naszych potrzeb, problemów i inwestycji. Z drugiej strony przypuszczam również, że powstanie powiatów, a więc kolejnego szczebla administracji zwiększyłoby jednak biurokrację w naszym kraju.

K.CH. Panie sędzio. 21 września wybory do Parlamentu. Czy sympatyzuje Pan z jakąś partią?

SĘDZIA. Mam swoje poglądy polityczne lecz nie mogę ich ujawniać, gdyż wykonywany zawód mi tego zabrania. Sędzia musi być apolityczny, niezależny i nie może należeć do żadnej partii ani też angażować się ściśle politycznie.

K.CH. Panie sędzio. Gmina Zakliczyn to rozległy teren zamieszkały przez mieszkańców, którzy w jakimś stopniu zawsze mają jakieś problemy prawne. Czy to z dziedziny Prawa Cywilnego, Prawa Pracy, Prawa Karnego, czy nie byłoby dobrą rzeczą otwarcie w Zakliczynie Kancelarii Prawnej? Osobiście myślę, że miałyby rację bytu, a dla Pana sędziego byłoby to dodatkowe źródło zarobienia pieniędzy.

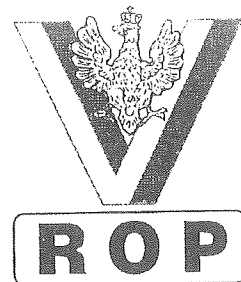
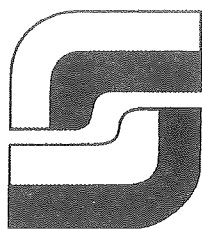
SĘDZIA. Proszę Pana. Przepisy prawne nie przewidują, aby sędzia zatrudniony w Sądzie mógł dorabiać w prywatnej kancelarii, choć jest wielu sędziów, którzy ze względów finansowych zrezygnowali z pracy w sądzie i otworzyli prywatne kancelarie. Jeśli chodzi o Zakliczyn to wiem, że brak jest np. w Urzędzie Gminy prawnika i zapotrzebowanie istnieje. Uważam, że na terenie gminy Zakliczyn jest rzeczywiście takie zapotrzebowanie i otwarcie tajnej kancelarii byłoby uzasadnione.

K.CH. Panie sędzio. Na koniec proszę powiedzieć jeszcze coś na temat życia prywatnego. Często można zauważyć, że poświęca Pan bardzo dużo czasu swoim córkom, poza tym może jakieś hobby?

SĘDZIA. Rodzina jest moim głównym źródłem energii i radości. Mam żonę Danutę oraz dwie córeczki, które wymagają teraz szczególnej opieki. Zaczynają chodzić i trzeba je pilnować, dlatego każdy wolny czas poświęcam opiece nad nimi. Moje hobby to historia, ulubiony autor Marian Brandys, ostatnio czytałem jego książkę pt. "Koniec świata szwoleżerów", książkę, którą to pożyczyłem zresztą w gminnej bibliotece w Zakliczynie. Obecnie zainteresowałem się historią Klasztoru O. Reformatów i historią Ziemi Zakliczyńskiej. Lubię oglądać sport, słuchać muzyki współczesnej, kiedyś uprawiałem koszykówkę, ale to czasy już odległe bo szkolne i studenckie. Pochodzę z ładnych terenów Podbeskidzia, ale i teren gminy Zakliczyn jest pełen uroku, bardzo mi się podoba chociażby z racji, że jest z dala od miejskiego zgiełku. Choć mieszkam na terenie Zakliczyna dopiero od roku uważam, że bardzo dobrze się tutaj zaaklimatyzowałem, poznałem wielu miłych i wartościowych mieszkańców. Nie zamierzam w związku z tym przenosić się do Tarnowa, choć byłoby to dogodne w związku z moją pracą.

Dziękuję Panie sędzio za rozmowę, życzę sukcesów i zadowolenia z pracy.

UNIA
PRACY



WYBORY 97

Treści materiałów i artykułów Komitetów Wyborczych oraz poszczególnych kandydatów są autoryzowane i płatne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Kolejność materiałów zamieszczonych jest według krajowych list wyborczych.

Redakcja Głosiciela.

Lista nr 1



**Kandydat Unii Pracy
do Sejmu RP
pozycja 4**

dr Czesław STERKOWICZ

*Wierny ojczyźnie i tradycjom narodowym
Polska równych szans*

dr nauk humanistycznych, autor wielu publikacji z zakresu historii m. in. "Szkolnictwo jawne i tajne w powiecie tarnowskim w latach 1939-1945" oraz licznych opracowań z dziejów regionu tarnowskiego.

* długoletni dyrektor IV LO w Tarnowie

* oddany wychowawca wielu pokoleń polskiej młodzieży

* historyk przywracający i utrwalający w pamięci współczesnym odeszłe pokolenia ich czyny i zasługi

* obecny przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Historycznej przy ZNP w Tarnowie

* poseł I kadencji na Sejm RP Ziemi Tarnowskiej

23 wystąpienia na posiedzeniach Sejmu dotyczyły:

- oświaty, nauczycieli
- emerytów, rencistów i niepełnosprawnych
- spraw dzieci i młodzieży
- ochrony zdrowia
- kombatanatów
- służb mundurowych
- rolnictwa
- spółdzielczości mieszkaniowej i prawa budowlanego

Wybrane cytaty z wystąpień sejmowych:

a/ "Projekt ustawy budżetowej oszczędza zawsze na emerytach i rencistach oraz na sferze budżetowej" (posiedzenie Sejmu z dn. 22.01.93 r.)

b/ "Dramatyczna sytuacja finansowa, jeśli chodzi o ochronę zdrowia, stawia pod znakiem zapytania prawidłowe funkcjonowanie szpitali i przychodni lekarskich" (posiedzenie Sejmu z dn. 29.10.92 r.)

c/ Z debaty "*Szanse dla wsi i rolnictwa*" (zapytania...)

"Kto odpowiada za upadające na polskiej wsi spółdzielnie o różnych profilach produkcyjnych?"

Kto odpowiada w tym kraju za rzesze bezrobotnych pracowników byłych PGR i głodujące dzieci we wsiach bieszczadzkich?" (posiedzenie Sejmu 19.02.93 r.)]

W przyszłej pracy parlamentarnej zajmę się:

1. Zapewnieniem dostępu dzieci i młodzieży do bezpłatnej nauki bez względu na ich sytuację materialną (bezpłatne studia wyższe).
2. Opracowaniem i przyjęciem koncepcji kształcenia średniego i zawodowego młodzieży.

3. Zmianą systemu ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych.

4. Wspieraniem rolnictwa ze środków publicznych, stworzeniem efektywnego systemu zbytu produktów rolnych i skróceniu "drogi od producenta do konsumenta".

5. Stworzeniem ścisłego systemu prawnego służącego każdemu obywatelowi, będącemu gwarantem praworządności.

6. Wstrzymaniem cenowej rewaloryzacji emerytur i rent.

7. Likwidacją "szarej strefy" i zmianą progu stawek podatkowych.

8. Wyeliminowaniem w mediach pornografii i przemocy na rzecz krzewienia kultury narodowej i chrześcijańskiej.

Najpilniejsze sprawy do rozwiązania w TARNOWSKIEM:

1. Chronić, a nie dewastować naturalne środowisko w całym regionie.

2. Natychmiastowa budowa ekranów ekologicznych wzdłuż Tarnowskiej obwodnicy.

3. W trybie pilnym dokonać tzw. uzbrojenia terenów przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w całym województwie.

4. Wspierać starania w realizacji budowy obwodnicy dla miasta Brzeska.

**Wyborco – zapoznaj się z moim programem
– przemysł i zagłosuj!**

**Karta Głosowania do Sejmu nr 1
pozycja 4**

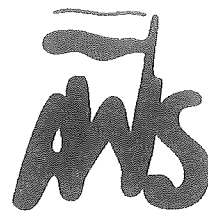
"Polska także dla Ciebie"

dr Czesław Sterkowicz

Grzegorz NIEDBAŁA

Kandydat na posła Ziemi Tarnowskiej,
desygnowany przez PC AWS

Lista nr 5

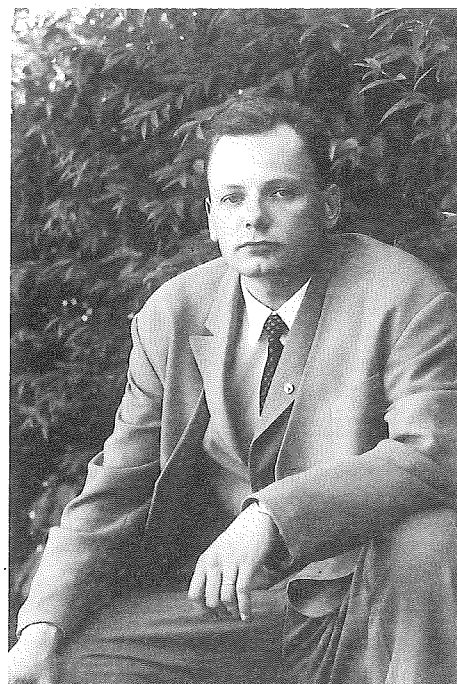


Kogóż z nas nie zmęczyły jeszcze mętne deklaracje rządzących postkomunistów wmawiających nam sukcesy gospodarcze? Koń jaki jest każdy widzi. Z mojej Ziemi Tarnowskiej widzę znacznie więcej i lepiej niż ci, którzy patrząc z perspektywy sejmowych ław, usiłują wmawiać nam nieprawdę.

Za każdym razem powtarzam moim wyborcom jako swoiste credo mojej kampanii wyborczej: z tęsknoty za Polską Sierpnia z niezgody na Polskę "dla swoich", w poczuciu poparcia legendarnych działaczy Solidarności tego regionu, z wiary w tutejszych ludzi i siebie samego, poświęcając swój zapał i umiejętności, aby ze wszystkich sił służyć mieszkańcom miast i wsi Ziemi Tarnowskiej – postanowiłem kandydować na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Jestem Tarnowianinem, absolwentem I LO im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie. W 1990 roku ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym Akademię Ekonomiczną w Krakowie uzyskując dyplom na Wydziale Ekonomiki Obrotu. Jestem specjalistą w dziedzinie ekonometrii i statystyki. Ze względu na swą fachowość zostałem szefem regionalnej komisji do spraw gospodarczych AWS w Tarnowie. Jestem kawalerem. Mam 31 lat. Mieszkam w Tarnowie na Oś. Północ. Moją pasją jest tenis i narciarstwo, w przeszłości trenowałem piłkę ręczną.

Za swój największy sukces zawodowy uważam zorganizowanie będącego w dobrej kondycji finansowej Przedsiębiorstwa Handlowo Produkcyjnego w formie spółki z o.o. W spółce tej nadzoruję sprawy prawne i ekonomiczne. Moim sukcesem politycznym było i do dziś pozostaje współtworzenie Porozumienie Centroprawicy Tarnowskiej, które było faktycznie pierwszym działaniem integrującym obóz solidarnościowy – znacznie wyprzedzającym integrację ogólnopolską.



UCHWAŁA

Nr XXIV/160/97

RADY GMINY W ZAKLICZYNIE
z dnia 29 kwietnia 1997 r.

w sprawie uchwalenia regulaminu dofinansowania prac związanych ze zbrojeniem w kolektory sanitarne terenów mieszkaniowych – położonych w gminie Zakliczyn w ramach udziałów mieszkańców.

Na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /Dz. U. Nr 13 z 1996 roku, poz. 74/ Rada Gminy uchwala co następuje:

§ 1

Uchwalić regulamin dofinansowania prac związanych ze zbrojeniem w kolektory sanitarne terenów mieszkaniowych – położonych w Gminie Zakliczyn, w ramach udziałów mieszkańców wg załącznika do uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Informuję wszystkich korzystających
z Gminnej Biblioteki,
że została ona przeniesiona
do Budynku Remizy Strażackiej
za budynkiem Urzędu Gminy
i mieści się na II piętrze.**

Godziny otwarcia biblioteki

Poniedziałek 9.00-16.00

Wtorek 10.00-17.00

Środa 8.00-15.00

Czwartek 9.00-16.00

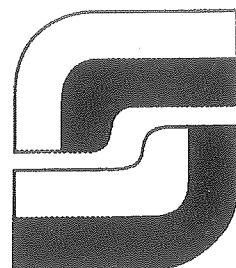
Piątek 8.00-15.00

Sobota 8.00-13.00

Zapraszamy do nowego lokalu.

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

LISTA NR 6



Tarnowscy kandydaci do Sejmu

- 1. Krzysztof Janik** – 47 lat, absolwent Wydziału Prawa UJ, dr nauk politycznych, poseł na Sejm, członek centralnych władz SdRP, minister w Kancelarii Prezydenta RP;
- 2. Marian Dubiel** – 52 lata, mgr inż. mechanik, pracownik “Igloomeat”, członek władz regionalnych OPZZ, bezpartyjny;
- 3. Andrzej Skrzyński** – 52 lata, ekonomista rolnictwa, poseł na Sejm, przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP w Tarnowie;
- 4. Stanisław Lis** – 59 lat, mgr geografii, nauczyciel, konsultant WOM w Tarnowie, członek ZNP, bezpartyjny;
- 5. Bronisław Chrzan** – 46 lat, mgr historii, przedsiębiorca, działacz społeczno – gospodarczy Ziemi Bocheńskiej, bezpartyjny;
- 6. Ryszard Grodny** – 45 lat, inż. mechanik, prywatny przedsiębiorca, członek Socjaldemokracji RP w Brzesku;
- 7. Andrzej Drzazga** – 55 lat, mgr inż. geodeta, zastępca kierownika Urzędu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej, bezpartyjny;
- 8. Mieczysław Walkowicz** – 63 lata, mgr ekonomii, działacz gospodarczy Ziemi Dębickiej, działacz SdRP;
- 9. Renata Strzesak** – 32 lata, technik ekonomista w Poliklinice MSWiA, Socjaldemokratyczna Frakcja Młodych;
- 10. Dariusz Włodek** – 31 lat, student Wydziału Prawa UMCS, pracownik Zakładów Gazownictwa w Tarnowie, Socjaldemokratyczna Frakcja Młodych;

do Senatu

- 7. Maria Mazur** – 54 lata, mgr ekonomii, Sekretarz Miasta Dębica, Przew. Komitetu Obrony Praw Dziecka, działa w ruchu obrony praw człowieka i praw kobiet, bezpartyjna.



SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ



Krzysztof JANIK

Podsekretarz Stanu w Kancelarii
Prezydenta RP

Szanowni Państwo!

Dobiega końca II kadencja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Cztery lata temu powierzyliście nam mandat poselski. Podjęliśmy to wyzwanie w przekonaniu, że Polsce i naszemu województwu przyda się nasza praca dotychczasowe doświadczenie życiowe i zawodowe, nabyte umiejętności. Czas zdać sprawę z tego co zrobiliśmy, czas na rachunek sumienia.

Ocena naszych wysiłków i ich rezultatów należy do każdego mieszkańca naszego województwa, do każdego z Was.

Oczywiście nie osiągnęliśmy tego wszystkiego sami. Wsparli nas w tym nasi koledzy z rządu i ław poselskich, znaczne są zasługi kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego, naszych przyjaciół z partii i SLD. Przede wszystkim zaś to rezultat wysiłku mieszkańców naszego województwa, wszystkich Polaków, którzy swą pracą i zaangażowaniem budują nowy kształt naszej Ojczyzny.

Trzeba działać tak dalej!

W ciągu minionych czterech lat zrobiliśmy dla Polski:

- * mamy nową Konstytucję,
- * inflacja spadła ponad dwukrotnie, z 37,6% do 14%,
- * bezrobocie spadło o prawie 5%, do 12% w maju 1997 r,
- * wynagrodzenie realne od 1993 roku wzrosło o ponad 9%,
- * emerytury wzrosły realnie o 12% powyżej inflacji,
- * inwestycje zagraniczne wzrosły od 1993 roku trzykrotnie,
- * produkt krajowy brutto w ciągu czterech lat wzrósł o ponad 1/4,
- * Polacy żyją dziś o rok dłużej niż cztery lata temu,
- * maleje umieralność dzieci,
- * na wsi wybudowano 27 tys. km sieci wodociągowej dla 238 tys. gospodarstw rolnych, 3 tys. km sieci kanalizacyjnej dla 43 tys. gospodarstw, zainstalowano w nich 54 tys. telefonów,



Andrzej SKRZYŃSKI

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej w Tarnowie

* Sejm uchwalił nowy Kodeks Pracy, cały pakiet kodeksów karnych, powołano Komisję Trójstronną, która służy porozumiewaniu się rządu, pracowników i pracodawców, wprowadzono korpus urzędników służby cywilnej i ustawę o zamówieniach publicznych. dla województwa tarnowskiego:

* średnia płaca w latach 1993-1996 wzrosła o 235%, a bezrobocie zmalało o 13%,

* wzrost produkcji jest prawie o 4% większy niż w kraju,

* pomogliśmy zdobyć środki finansowe na: zakończenie budowy I etapu budowy Szpitala Wojewódzkiego, budowę obwodnicy wokół Tarnowa, na remont siedziby Rejonowego Urzędu Pracy w Tarnowie, adaptację Wojewódzkiego Centrum Administracyjnego, remont wiaduktu kolejowego i budowę lodowiska w Dębicy,

* pomogliśmy dzieciom z Domów Dziecka w tarnowskim poprzez pozyskanie dla nich wyposażenia w sprzęt gospodarstwa domowego, środki rzeczowe, odzież, zorganizowanie kolonii,

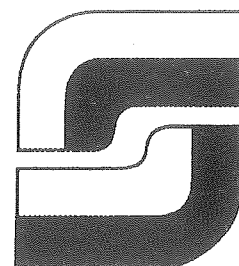
* wspieramy rozwój szkolnictwa wyższego obok istniejących już dwóch szkół wyższych, czynnie wspieramy powołanie państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie oraz Filii rzeszowskiej Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Dębicy,

* po naszym rozstrzygającym poparciu powstał w Brzesku Urząd Rejonowy /jedyne w latach 1993-1997 w całej Polsce/,

* dzięki naszej aktywności nowy sprzęt zyskało wiele tarnowskich placówek służby zdrowia, szpitali szkół i placówek wychowawczych; powstał oddział Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, załatwiliśmy setki ludzkich spraw i problemów,

* na rzecz ludzi poszkodowanych w powodzi przekazaliśmy na początku lipca wszystkie nasze diety do końca kadencji Sejmu, w biurach SLD zbierane są dary na rzecz powodzi.

**KANDYDAT NA SENATORA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ
WOJEWÓDZTWA TARNOWSKIEGO**



Maria MAZUR

Lista nr 6



Nr 7

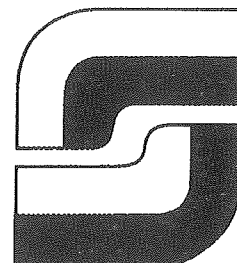
- * lat 54, magister ekonomii,
- * Radna Rady Miejskiej i Sekretarz Miasta Dębicy
- * Przewodnicząca Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka,
- * absolwentka Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie
- * członek Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarczego Gmin
- * bezpartyjna

DOBRO OBYWATELA PRAWEM NAJWYŻSZYM

Głównym celem mojego działania będzie:

- * państwo silne, demokratyczne, sprawiedliwe, z rozwiniętym samorządem terytorialnym
- * więcej miejsc pracy, mniej bezrobocia i biedy
- * pomoc dla rodzin ubogich, w tym wielodzietnych
- * ochrona praw i godności kobiet, w tym prawa do świadomego macierzyństwa
- * zwiększenie bezpieczeństwa obywateli, skuteczna walka z przestępczością
- * kontynuacja procesu integracji z Europą poprzez dostosowanie naszego systemu prawnego do ratyfikowanej Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Konwencji Praw Dziecka

**KANDYDAT NA POSŁA DO SEJMU RP
Z LISTY SLD W TARNOWIE**



Ryszard GRODNY

Lista nr 6



- * lat 45
- * inżynier, absolwent Politechniki Krakowskiej
- * prywatny przedsiębiorca w Brzesku
- * żonaty, dwoje dzieci
- * członek Polskiej Izby Paliw Płynnych

SZANOWNI PAŃSTWO!

Kandyduję do Sejmu z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, bo utożsamiam się z jego programem i w nim widzę szanse na kontynuację procesu budowy Polski silnej, bezpiecznej i szanowanej w świecie.

Pod rządami obecnej koalicji Polska ugruntowała swoją pozycję międzynarodową. Rozpoczyna się integracja z NATO i Unią Europejską. Szybko rozwija się gospodarka, spada inflacja i bezrobocie. Polska demokracja otrzymała mocne, konstytucyjne podstawy.

Te osiągnięcia nie mogą wprawiać nas w samozadowolenie.

Jest jeszcze wiele do zrobienia.

Nadal jest za dużo zwyczajnej biedy i innych dolegliwych problemów społecznych. Z myślą o ich przezwyciężaniu kandyduję do Sejmu na przyszłe czterolecie.

Program SLD daje każdemu młodemu człowiekowi szansę dobrego, nowoczesnego wykształcenia, przynosi szanse budowania podstaw materialnej egzystencji i swobody w kreowaniu własnej osobowości.

To program dla Ciebie, dla każdej polskiej rodziny, dla Polski.

Głos na kandydata z listy SLD będzie Państwa przyzwoleniem na realizację tego programu.

pozycja 6

Władysław ŻABIŃSKI

Kandydat na SENATORA

KOMITET WYBORCZY
„Zawsze Polska”

Posel na Sejm RP X-I-II w latach 1989-1997

Uczciwy, sprawiedliwy, niezwykle człowiek, dla którego wartości chrześcijańskie, ludowe i narodowe są podstawą drogi życiowej i działalności społeczno-politycznej.



KOMITET WYBORCZY

„Zawsze Polska”

SZANOWNY WYBORCO!

Dziękuję za Twój głos!

Z poważaniem

Władysław Żabiński

ŻABIŃSKI WŁADYSŁAW – kandydat niezależny na senatora RP.

Urodzony 27 czerwca 1942 roku w Olszynach, gmina Wojnicz.

- żona: Władysława

- dzieci: córka Ewa, synowie: Jacek, Tomasz

Prowadzi indywidualne gospodarstwo rolne w Sukmaniu woj. tarnowskie.

- wykształcenie: mistrz ogrodnik-warzywnik.

Od 1980 roku związany z NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Był członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność”. Współorganizator strajku rolnego w Rzeszowie, sygnatariusz porozumień rzeszowsko-ustrzyckich.

Po 13 grudnia 1981 roku był internowany w Załężu koło Rzeszowa. Zwolniony – z powodu zawału serca – po interwencji Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej ks. bp. Jerzego Ablewicz.

Kontynuował działalność w podziemnych strukturach NSZZ RI „Solidarność”. W latach 1988-1993 członek „Diecezjalnej Rady Duszpasterstwa Rolników”.

Posel na Sejm RP z Ziemi Tarnowskiej X, I-II kadencji od 4 czerwca 1989 roku do chwili obecnej.

Założyciel „Małopolskiego Stowarzyszenia Agrarnego”, które za cel przedłożyło sobie obronę rodziny gospodarstw chłopskich.

Ludowiec – Przewodniczący „Komisji Ruchu Ludowego”, która doprowadziła do „Kongresu Jedności Ruchu Ludowego” i powstania PSL 5 maja 1990 roku.

Obecnie pracuje w czterech sejmowych komisjach:

- „Stała Sejmowa Komisja Obrony Narodowej”

- Nadzwyczajna Komisja Lustracyjna”

- „Nadzwyczajna Komisja do Spraw Konkordatu”

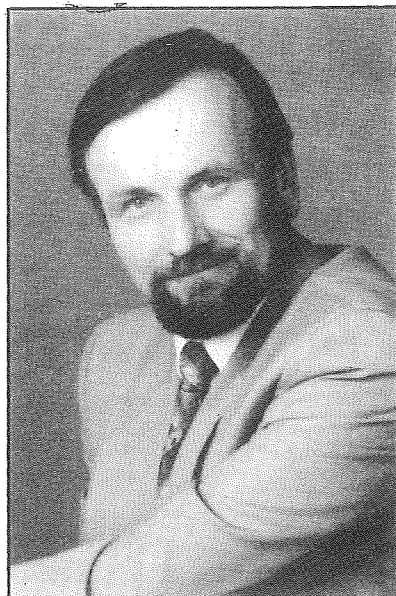
- „Nadzwyczajna Komisja do Spraw Zbadania zarzutów NIK byłym ministrom Współpracy Gospodarczej z Zagranicą”.

Laureat nagrody czytelników „Gazety Krakowskiej” w konkursie „Człowiek Roku 1996” – za wspieranie komitetów społecznych w zdobywaniu środków na rozbudowę infrastruktury w najdalszych zakątkach tarnowskiego i za torowanie do specjalizacji rozdrobnionemu małopolskiemu rolnictwu.

Obecnie ubiega się o mandat senatora - jako kandydat niezależny, tworząc własny sztab wyborczy „Zawsze Polska”.

Ryszard OCHWAT

Kandydat do Senatu poz. nr 8



*Senator RP
Przewodniczący Komisji
Ochrony Środowiska
Senatu RP
Prezes Zarządu
Wojewódzkiego Polskiego
Stronnictwa Ludowego
w Tarnowie*

Jeśli chcesz:

- mieć w Parlamencie przedstawiciela rozumiejącego Twoje problemy, energicznego, wytrwałego i o dużej sile przebicia;
- wybrać człowieka, który nie prowadzi kampanii poprzez rzucanie oszczerstw na innych, bo mając argumenty w postaci własnych dokonań nie potrzebuje sięgać do metod kompromitujących przeciwników;
- rozwoju gospodarstw rodzinnych i rolnictwa ekologicznego;
- aby tarnowskie stało się liderem Euroregionu Karpackiego, tętniło życiem i dynamicznie rozwijało się gospodarczo dając więcej miejsc pracy;
- sobie i swoim dzieciom zapewnić zdrową żywność wodę i powietrze;
- poprawy w służbie zdrowia, nauce i kulturze.

Ponieważ twój wybrany kandydat wart będzie dla ciebie tyle ile zrobi dla nas wszystkich w Parlamencie

Głosuj na ... RYSZARDA OCHWATĄ

JESTEM RZECZNIKIEM POLITYKI REGIONALNEJ

z senatorem *Ryszardem Ochwatem*, przewodniczącym Senackiej Komisji Ochrony Środowiska, kandydatem do Senatu z ramienia PSL rozmawia *Franciszek Radłowski*.

*** czy obecnością swoją w Senacie zaspokoili Pan oczekiwania elektoratu wyborczego?**

- Przez całą moją kadencję nie zapominałem o tych, którzy mnie wybrali i skąd pochodzę. Dlatego zahamowanie regresu i rozwój gospodarczy Tarnowskiego uznałem za sprawę najpilniejszą.

Od 1993 roku udało się uratować od upadłości wszystkie zakłady pracy w województwie. Generalnie w stan likwidacji nie został postawiony żaden z nich. Udało się również uratować przed likwidacją zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego. Na przykład w Dębicy funkcjonują trzy duże przetwórnice owocowo-warzywne i mięsne, zatrudniające ponad 1000 osób. Ostatnio kontrahenta znalazła przetwórcza owocowo-warzywna w Dąbrowie Tarnowskiej. Nieźle prosperują zakłady przemysłowe w Tarnowie dające wielu ludziom zatrudnienie. Został zrobiony duży krok naprzód w zakresie rozwoju agro i ekoturystyki, którego warunkiem jest odpowiedni stan środowiska naturalnego. Wprowadziliśmy program kompleksowej ochrony Dunajca, podobny program przygotowaliśmy dla Wisłoki i Raby, zapewniając im finansowanie z Funduszu Ochrony Środowiska Naturalnego.

Jestem orędownikiem Tarnowskiej Giełdy Rolno Towarowej, która ułatwi sprzedaż płodów rolnych – tańszych dla konsumenta, opłacalnych dla rolnika. Giełda zastąpi w pewnym sensie umowy kontraktacyjne, które zniosła ekipa Balcerowicz.

Lista nr 7



Kandydaci do Sejmu

1. Wiesław Woda - Tarnów
2. Józef Zegar - Skrzyszów
3. Jan Pieniądz - Dębica
4. Leszek Deptuła - Wadowice Górne
5. Kazimierz Sady - Olszyny
6. Andrzej Sztorc - Wola Rzędzińska gm. Tarnów
7. Józef Kalisz - Tarnowiec
8. Stanisław Kusior - Wietrzychowice
9. Jan Wójcik - Ciężkowice
10. Józef Gucwa - Bochnia
11. Jan Wójcik - Łapanów
12. Tadeusz Sobyra - Tuchów
13. Wojciech Szatko - Lisia Góra

cza. Mam nadzieję, że w ciągu pół roku Rolno Towarowy Rynek Hurtowy rozwinie się i będzie odczuwalny dla wszystkich.

*** Jakie wnioski w sprawach istotnych dla kraju stawiał Pan podczas debaty w Senacie?**

- Najwięcej moich wniosków dotyczyło problemów ekologicznych, zdrowotnych, systemu ubezpieczeń społecznych, oświaty i kultury. W kwestii podatków byłem rzecznikiem wprowadzenia IV stopy dla najuboższych, za obniżeniem podatków dla terenów ochronnych oraz obszarów mających szansę uzyskania tego statutu oraz większego udziału samorządów w podziale puli finansowej z podatków i wielu innych.

*** Jakim inicjatywom społecznym i poza rządowym patronował Pan w trakcie kadencji?**

- Pracuję w Radzie Nadzorczej Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Zajmowałem się szeregiem inwestycji podjętych przez samorządy w tarnowskim. Byłem inicjatorem spotkania parlamentarnego krajów karpackich. Upatruję w tym porozumieniu szansę dla ochrony ekosystemu Karpat, ale też dla Tarnowa i województwa tarnowskiego szansę ożywienia gospodarczego.

*** Jakie najpilniejsze problemy na wsi powinny być rozwiązane przez przyszłych parlamentarzystów?**

- Przede wszystkim problemy socjalne rencistów i emerytów i sprawy związane z infrastrukturą na wsi (drogi, telefony, woda, ścieki). Poza tym na wieś musi wrócić kultura. Przez politykę regionalną i wsparcie instytucji pracujących na rzecz rolników dostosujemy produkcję do wymogów atrakcyjnej i zdrowej żywności. Reformy wymaga system podatkowy. Rozwój gospodarczy przysporzy nowych miejsc pracy na wsi.

*** Jaki jest Pana program wyborczy?**

- Powinniśmy sukcesywnie obniżać podatki, a równocześnie stopniowo odchodzić od osłony socjalnej. W większym stopniu należy stawiać na ludzi młodych, samodzielnych, zapewniając przy tym godziwe życie emerytom i rencistom. Potrzebny jest bezpieczny system rentowy i emerytalny zarówno dla mieszkańców miast, jak i wsi. Renta czy emerytura nie może pochodzić ze składki dziś pracującego. Część majątku narodowego musi na ten cel być przeznaczona. Przez poprawę stanu środowiska naturalnego Tarnowskie będzie atrakcyjniejsze pod względem turystycznym, jeśli powstaną również kilkadziesiąt małych zbiorników wodnych retencyjnych, także dla celów rekreacyjnych.

W województwie powinniśmy uporać się z problemami odpadów. Poprawić trzeba stan dróg, myślę nie tylko o obwodnicy dla Tarnowa, Brzeska, Wojnicza, ale o czteropasmowej drodze z Kielc do Nowego Sącza przez Tarnów.

Mamy szansę rozbudować nowoczesną bazę oświatową oraz postawić na odpowiednim poziomie placówki służby zdrowia. Jeśli wdrożymy politykę regionalną, należy spodziewać się środków na restrukturyzację gospodarki rolnej.

Kontakty międzynarodowe – tym patronuję – przysporzą inwestycji, nowych miejsc, rynków zbytu, spowodują, że mieszkańiec województwa tarnowskiego stanie się zasobniejszy.

Dowiedliśmy w Tarnowskim jako PSL, że dobrze rządźmy, wychodzimy z szeregiem inicjatyw o zasięgu regionalnym, jesteśmy aktywniejsi niż ośrodki, które chętnie Tarnów zamieniąby w zapyziały powiat. Na to nie możemy pozwolić.



WIEM CO NALEŻY W POLSKIM PRAWIE ZMIENIĆ

z Wiesławem Wodą, wojewodą tarnowskim rozmawia
Kazimierz Chomętowski

*** Czy warto "bić się" o województwo tarnowskie? Temat likwidacji województwa jakby przycichł... Jaki są szanse, że z mapy administracyjnej Polski nie zniknie Tarnowskie – region o bogatych tradycjach i znaczący pod względem gospodarczym?**

- Nie mogę dać gwarancji, że województwo tarnowskie zostanie na mapie administracyjnej kraju. Staram się jednak robić wszystko, żeby zostało, a to, czy województwo będzie, czy też zostanie zlikwidowane zależy w dużej mierze od wyniku wyborów do Parlamentu. Jeśli wygrają ugrupowania polityczne, które stoją na gruncie zmiany podziału administracyjnego, tzn. utworzenia powiatów i dużych 17 województw, to prawdopodobnie województwa tarnowskiego na mapie administracyjnej Polski nie będzie. Niewątpliwie Tarnowskie jest regionem o bogatych tradycjach i znacznym potencjale gospodarczym. Dzięki temu, że jest samodzielne, a Tarnów jest jego stolicą, to ma większe możliwości i szanse rozwoju niż wtedy, gdy będzie jedną z prowincji w dużym regionie. Zawsze z budżetu Państwa środki otrzymuje w pierwszej kolejności stolica województwa czy regionu, a dopiero później pozostałe jednostki. Jeśli byłoby to podział za pośrednictwem jakiegoś urzędu wojewódzkiego znajdującego się poza Tarnowem, to można być pewnym tego, że do Tarnowskiego wpłynęłby mniejszy strumień środków finansowych.

*** Czy symptodem tego, że stoi Pan na straży dotychczasowej struktury administracyjnej państwa, co zresztą podkreśla Pan w wywiadach nie jest przypadkowo oddane niedawno do użytku Centrum Administracji przy Alei Solidarności w Tarnowie?**

- Zdecydowanie najpierw było województwo tarnowskie, a dopiero później rozpoczęto budowę Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Budowa obiektu została zaniechana, przez 13 lat nie miał gospodarza. Szukano różnych rozwiązań. Zamierzano między innymi przeznaczyć obiekt na przychodnię lekarską, bank, hotel. Okazało się, że koszty związane z jego przebudową byłyby większe niż wartość tego obiektu. Wcześniej budowano go z myślą o jakiejś administracji, w tym przypadku była to administracja partyjna. Po przyjeździe do pracy, kiedy obejrzałem katastrofalny stan budynków Urzędu Wojewódzkiego rozrzuconych po Tarnowie, uznałem, że należy poszukać obiektu, który można by zaadaptować dla potrzeb administracji rządowej. Ponieważ w centrum Tarnowa, na działce o powierzchni około 2 ha znajdował się ogromny kompleks nie dokończonych budynków, podjąłem starania związane z modernizacją i przeznaczeniem tego obiektu na potrzeby Urzędu Wojewódzkiego, a także Urzędu Skarbowego i Urzędu Kontroli Skarbowej. Myślę, że obiekt przy Alei Solidarności będzie przyczynkiem do poprawy pracy administracji oraz poprawy obsługi mieszkańców. Natomiast zwolnione przez Urząd Wojewódzki budynki można przeznaczyć na różne cele. Mogą być przydatne np. przyszłej Wyższej Szkole Zawodowej czy przychodni dla dzieci specjalnej troski.

*** Często określa się wojewodę gospodarzem województwa. Czy Pan rzeczywiście czuje się takim gospodarzem?**

- Faktycznie, bardzo często określa się wojewodę gospodarzem województwa, ale też bardzo często temu gospodarzowi brakuje instrumentów, by być gospodarzem w całym tego słowa znaczeniu. Ciągłe jeszcze funkcjonuje "Polska resortowa". Poszczególne ministerstwa mają w województwie swoje przedstawicielstwa, niezależnie od wojewody. Wprawdzie pisze się, że wojewoda ma koordynować pracę, ale jest to iluzoryczne twierdzenie. Gospodarz powinien dysponować budżetem, mieć wpływ na dochody i wydatki. Ja mam wpływ tylko na wydatki, czyli faktycznie mogę dysponować tym, co przydzielili mi rząd po akceptacji przez Sejm. Nie ukrywam że chciałbym mieć wpływ na funkcjonowanie całej

administracji państwowej, na dochody budżetu i w zależności od nich mieć wpływ na wydatki. Wtedy można czuć się gospodarzem województwa, a tak, to są to czasem działania trochę pozorowane. Wielokrotnie opowiadałem się i opowiadałem się za tym, że państwo można reformować niekoniecznie przez wykreślenie nowych granic administracyjnych, ale poprzez przekazywanie z centrum szczegółowi wojewódzkiemu i gminnemu kompetencji jak również środków finansowych.

*** W jakim stanie przejął Pan trzy i pół roku temu województwo tarnowskie?**

- W podobnym do stanu całego kraju. Panowało wysokie bezrobocie, było wiele inwestycji rozpoczętych i niedokończonych, brakowało jakiegos programu jakiejś koncepcji rozwoju województwa.

Dlatego też podjęliśmy następujące prace: został opracowany przez pracowników naukowych Akademii Ekonomicznej program rozwoju województwa tarnowskiego, został zakończony Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Zabraliśmy się także za niedokończone inwestycje, ciągnące się przez lata. W ubiegłym roku ukończono Szpital Wojewódzki, który został w pełni zagospodarowany. Przejedna jest obwodnica tarnowska, dokończono zostało Centrum Administracyjne i kilka mniejszych inwestycji. Uznałem, że rozpoczęte inwestycje, ciągnące się latami, powinny być w pierwszej kolejności zakończone tak, by włożone w nie środki zaczęły się spłacać.

*** Czy może Pan zdradzić jakie plany względem województwa tarnowskiego miał Pan w chwili objęcia przez siebie Urzędu Wojewody Tarnowskiego?**

- Z pewnością obraz województwa tarnowskiego został zmieniony poprzez znaczną poprawę środowiska naturalnego. Dzisiaj wskaźniki jak, jeśli idzie o emisję zanieczyszczeń powietrza, wody, gleby są niższe niż przeszło trzy lata temu, a to dzięki oddaniu do użytku 38 oczyszczalni ścieków, co plasuje województwo na 2 miejscu w kraju. Poprawiła się obsługa mieszkańców w zakresie ochrony zdrowia, mam między innymi na myśli wspomniany nowy szpital w Tarnowie. W najbliższym czasie zostaną w województwie oddane do użytku co najmniej trzy ośrodki zdrowia. Zmodernizowany został szpital psychiatryczny w Dębicy. Samorządom przekazano niektóre uprawnienia w zakresie ochrony zdrowia. Pod względem prywatyzacji Tarnowskie lokuje się dosyć wysoko. W najbliższych dniach na Giełdzie Papierów Wartościowych znajdzie się z naszego województwa 5 spółek. Ogromne znaczenie ma promocja województwa. Dzisiaj Tarnowskie znane jest nie tylko w Polsce, ale również poza jej granicami, poprzez organizację Światowego Forum Mediów Polonijnych, na którym prezentujemy walory, problemy i oferty województwa tarnowskiego.

*** Co zdaniem Pana potrzeba jeszcze województwu tarnowskiemu?**

- Bardzo wielu rzeczy. Np. potrzebne są dobre hotele. Dziś osoby załatwiające różne interesy w Tarnowie wyjeżdżają na nocleg do Krakowa lub Rzeszowa. Potrzebne są zdecydowanie lepsze drogi, lepsza łączność, aczkolwiek w tym zakresie postęp na przestrzeni ostatnich lat jest wyraźny. Potrzebni są ludzie z wysokimi kwalifikacjami. Temu m. in. ma służyć Wyższa Szkoła Zawodowa, bo dzisiaj z racji pewnych odległości od większych ośrodków akademickich mało ludzi studiuje na wyższych uczelniach. Konieczna jest nadal promocja województwa oraz dopływ kapitału krajowego i zagranicznego, który powinien lokować się w przetwórstwie rolno-spożywczym czy prywatyzacji starych przedsiębiorstw, które nie rokuja nadziei na szybką poprawę swojej działalności.

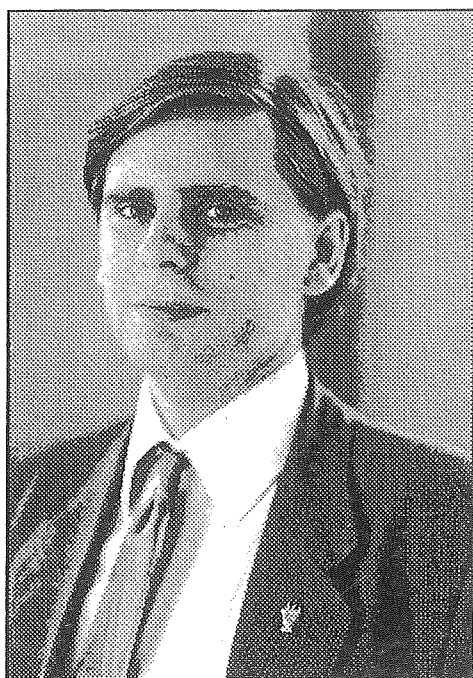
*** W jednym z wywiadów prasowych twierdził Pan, że jako praktyk wie Pan, co należy w polskim prawie zmienić, a co poprawić. Żałuję, że myśl ta nie została rozwinięta. Czy mógłby Pan uczynić to teraz, w kilku zdaniach.**

- Moim zdaniem prawo powinno być zrozumiałe dla większości obywateli. W miarę trwałej. Przepisy prawne powinny być ogólnie dostępne. Prawo powinno pozostawiać urzędnikowi pewien zakres decydowania o rozstrzygnięciach. Przez to również urzędnik czułby się o wiele bardziej odpowiedzialny za decyzję. Zdecydowanie przeciwny jestem temu, by prawo obowiązywało wstecz. Jestem przeciwny również temu, by jakieś akty niższego rzędu, znane tylko nielicznym osobom wypaczały niejednokrotnie sens aktu prawnego. Przykładem złego prawa może być sytuacja z Wrocławia, gdzie w wyniku zalanania przez powódź parteru domu pomoc państwa przysługiwała tylko lokatorom z parteru chociaż w wyniku zalania wyższe piętra po prostu runęły.

*** Nie jest tajemnicą, że Zakliczyn to rodzinna gmina pana Wojewody. Chciałbym więc zapytać co powinno lub co może być szansą rozwojową takiej gminy jak Zakliczyn?**

- Istotnie nie ukrywam, że spośród wszystkich tarnowskich gmin do Zakliczyna mam szczególny sentyment. Tutaj w Paleńnicy przed pięćdziesięciu laty się urodziłem. Tu spędziłem dzieciństwo i lata szkolne. Tu mam rodzinę, z którą zawsze utrzymywałem i nadal utrzymuję stały kontakt. Myślę, że to zrozumiałe iż chciałbym aby moja rodzinna gmina wykorzystala jak najlepiej istniejące możliwości rozwoju. Obok rolnictwa, które w swym tradycyjnym wydaniu nie zawsze pozwala na utrzymanie rodziny na godnym poziomie, gmina musi postawić na swe walory krajoobrazowe, przyciągnąć turystów i wczasowiczów, zadbaj o promocję i o ekologię. Cieszy mnie, że w wielu z tych spraw Zakliczyn jest już dalej niż na początku drogi. Powstają oczyszczalnie ścieków zaawansowane są prace przy kanalizacji kilku miejscowości, poszukuje się nowych kierunków w uprawach rolnych. Nie wszystko da się zrobić od razu. Najważniejsze jednak by dążyć do zespolenia wysiłku wokół spraw, które są dla celów gminy i wszystkich mieszkańców ważne. Chciałbym, aby w mojej gminie więcej było zgodnych wspólnych działań by kłótnie i spory dotyczyły sposobu pokonywania trudności, a mniej było wyniszczających sporów personalnych. Wierzę, że tak kiedyś będzie.

*** Dziękuję za rozmowę.**



NIE BĘDZIESZ SAM RAZEM ODBUDUJEMY POLSKĘ

Jan Olszewski

RUCH ODBUDOWY POLSKI DLA ROLNIKÓW:

1. Wprowadzenie cen minimalnych na podstawowe produkty rolne.
2. Zahamowanie napływu dotowanej żywności z zagranicy.
3. Rozpoczęcie oddłużania rolników.
4. Wprowadzenie dopłat do paliwa dla rolnictwa.

My nie obiecujemy – takie były działania rządu Jana Olszewskiego!

KOALICJA SLD – PSL NIE DOTRZYMAŁA OBIETNIC WYBORCZYCH I ODPOWIADA ZA:

1. Speculacyjny import zboża, uniemożliwiający sprzedaż polskim rolnikom zeszłorocznych i tegorocznych zbiorów.
2. Masowy zakup ziemi przez cudzoziemców.
3. Katastrofalny spadek dochodów mieszkańców wsi.

NIE DAJCIE SIĘ ZNOWU OSZUKAĆ!

PROGRAM RUCHU ODBUDOWY POLSKI

I. Bezpieczne państwo

Polska w NATO. Więcej uczciwości i odpowiedzialności w polityce.

II. Bezpieczni obywatele

Szybki i sprawny wymiar sprawiedliwości. Więcej policjantów na ulicach – mniej przy biurkach. Koniec z korupcją.

III Opieka zdrowotna

Powszechna ochrona zdrowia według nowoczesnych wzorów. Tanie leki dla ubezpieczonych.

IV Silna gospodarka

Niższe podatki i ubezpieczenia skuteczniej ściągane. Mniej biurokracji – więcej przedsiębiorczości. Równe szanse dla polskiej gospodarki. Więcej miejsc pracy w sprawniejszych firmach.

V Wieś i rolnictwo

Stabilne dochody rolników. Gospodarstwo rodzinne. Koniec z nieuczciwą zagraniczną konkurencją.

VI Więcej mieszkań

Powszechny program budownictwa mieszkaniowego kołem napędowym polskiej gospodarki. Mieszkania dla wszystkich.

VII Edukacja i nauka

Bon oświatowy dla każdego dziecka. Powszechne średnie wykształcenie. Wyższe studia dla wszystkich uzdolnionych.

VIII Świadczenia emerytalne

Nowoczesny fundusz emerytalny gwarantowany przez państwo. Więcej pieniędzy na najniższe renty i emerytury – mniej na wysokie emerytury komunistycznej nomenklatury.

ROBERT BODNAR

KANDYDAT NR 1 NA POSŁA ZIEMI TARNOWSKIEJ

Lat 30, wydawca i publicysta społeczno – polityczny, żonaty /żona Beata/, trzy córki /Lucja, Róża, Maria/.

Od szesnastego roku życia uczestnik ruchu niepodległościowego, członek władz niezależnego Zrzeszenia Studentów /do 1989 roku konspiracyjnego, później już jawnego/. W latach 1990-1992 rzecznik Niepodległościowego Sojuszu Małopolski, zrzeszającego ugrupowanie z terenów Polski południowo-wschodniej, wierne Władzom RP na Uchodźstwie.

Honorowy Przewodniczący Federacji Młodzieży Walczącej. Członek Prezydium Polskiej Rady Młodzieży, skupiającej organizacje /poza komunistycznymi/ Młodego Pokolenia. Współzałożyciel stowarzyszenia "Małopolski Komitet Obywatel-

ski", którego celem jest współpraca ziem historycznej Małopolski.

Organizator stowarzyszeń przygotowujących repatriację polskich zesłańców z terenów postsowieckich republik środkowoazjatyckich oraz pomagający Polakom na Ziemiach Odłączonych od Macierzy w 1939 roku.

Publicysta społeczno-polityczny, między innymi od 1988 roku redaktor i wydawca "Myśli Państwowej", współredaktor kilku tytułów prasy podziemnej. Publikował m.. in. "Ładzie", "Gazecie Polskiej", "Głosie", "Naszej Polsce", "Myśli Polskiej", "Tygodniku Małopolska Solidarność".

W wyborach prezydenckich członek Krajowego Komitetu Wyborczego Jana Olszewskiego. W grudniu 1995 roku wybrany w skład Zarządu Głównego Ruchu Odbudowy Polski. Przewodniczący Federacji młodych ROP. Współredaktor dokumentów programowych ROP "Umowa z Polską", "Karta Niepodległości". Do czasu I Zgromadzenia ROP, pełnomocnik w okręgu tarnowskim, specjalną uchwałą Zjazdu otrzymał tytuł honorowego członka Zarządu Okręgu Ruchu Odbudowy Polski w Tarnowie. Ze strony ROP odpowiedzialny za przebieg referendum konstytucyjnego w woj. tarnowskim.

Uhonorowany przez gen. "Tytusa" Zielińskiego dyplomem z okazji 50-cio lecia Armii Krajowej.

Masz problem? Napisz!!!

ROBERT BODNAR

skr. pocztowa 33, 33-100 Tarnów 1

Lista nr 9

Kandydaci do Sejmu

1. ROBERT BODNAR – wydawca, członek Zarządu Głównego ROP, przewodniczący Federacji Młodych ROP.
2. LESZEK MIDURA – nauczyciel, koordynator Ludowego Bloku Wyborczego w Tarnowie, NSZZ RI Solidarność.
3. KRZYSZTOF NOWAK – urzędnik, przewodniczący PPG w Tarnowie.
4. KAZIMIERZ WRÓBLEWSKI – dyrektor banku w Lisiej Górze, uczestnik Rodziny Radia Maryja, NSZZ RI Solidarność.
5. STANISŁAW SZEGŁOWAKI – przedsiębiorca prywatny z Dębicy, wiceprezes PPG w Tarnowie.
6. ANNA STARZYK – ekonomistka, przewodnicząca "Solidarności" w Banku Śląskim w Tarnowie.
7. PIOTR WNEK – członek władz PPG.
8. ANDRZEJ WOJAKIEWICZ – rolnik.
9. WŁADYSŁAW KITA – wójt gminy Jodłowa, NSZZ RI Solidarność.
10. FRANCISZEK TOCZEK – prywatny przedsiębiorca.

Kandydat do Senatu

ROP popiera kandydata AWS do Senatu

ADAM GLAPIŃSKI – popierany przez AWS

W trosce o naszą przyszłość

Za kilka dni rozstrzygnie się finał goni-
twy do Parlamentu. Dziś Sztaby i
Komitety Wyborcze prześcigają się w
wymyślaniu jakże mądrych haseł i slo-
ganów, które w rzeczywistości spełnia-
jąc się, radykalnie poprawiłyby byt wie-
lu Polaków. Znikłoby bezrobocie popra-
wiłaby się sytuacja w Służbie Zdrowia,
Szkolnictwie, a rencistom i emerytom
oby się spokojnie. Dzisiejsi Kandy-
daci na planszach, plakatach, ulotkach
i w środkach masowego przekazu sta-
rają się nas przekonać do siebie i swo-
ich programów twierdząc, że ich pro-
gram jest najlepszy. Gdy zostaną wy-
brani sytuacja w kraju radykalnie się
poprawia ich wyborcom będzie żyło się
dostatniej. Kampania wyborcza ma to
do siebie, że w tym okresie obywatele
naszego kraju mogą chociaż na chwilę
zapomnieć o szarym dniu i pomarzyć o
wspanialej przyszłości, którą to obiecują
nasze kolejne Rządy i nasi wybrań-
cy.

Lecz należałoby zapytać: czy tak na-
prawdę względy społeczeństwa nie są
potrzebne tylko przed kolejnymi wybo-

rami. Znane nam są Obie Izby Parla-
mentu i pamiętamy jak często świecą
pustkami, jak decyzje niejednokrotnie
już ustalone rozplływały się przed gło-
sowaniami ustaw. Należy jeszcze dodać
jak wiele jeszcze poważnych kwestii
poruszanych w sejmie było oddalanych
i odkładanych chociażby z racji gier po-
litycznych i różnych wojen na górze.
Nasi parlamentarzyści wielokrotnie
dyskutowali nad demokracją, podziałami
wewnątrzpartyjnymi, a tymczasem
wielokrotnie zapominano o przyszłości
narodu i państwa. Wielu polityków nie
chciało skupiać uwagi na problemach
gospodarki, która przecież od kilkun-
astu lat jest rujnowana w wielu przypad-
kach wyprzedaje się majątek narodowy
za bezcen, na co dzień widać jak tole-
ruje się chamstwo, złodziejstwo a
przede wszystkim korupcję w państwie.
Obie Izby Parlamentu chyba zapomnia-
ły o niedoskonałym Prawie Polskim,
które toleruje przestępstwa gospodarcze
i podatkowe. Myślę że tak już jest w
państwie gdzie demokracja jest krótko
i niedojrzała, dlatego nie jest w pełni
demokracją. Tysiące ludzi żyje biednie
/niektórzy w nędzy/, młodzież po skoń-
czonej edukacji nie ma pracy w swoim
kraju i musi szukać szczęścia i pienią-
dzy na obcej ziemi. Dlatego twierdzę,
że wielu Polaków jest zawiedzionych
naszą obecną demokracją i nie taka de-
mokracja śniła się Narodowi po 1989
roku. Dziś Naród Polski po kilkunastu
latach reform, przekształceń i przemian
jest zmęczony. Mimo dosyć szerokiego

rozgoryczenia wielu obywateli należy
obiektywnie patrząc/ dostrzec wiele
zmian pozytywnych, które w ostatnich
latach zaszły.

- * niezadowolająco, ale wzrastają płace
- * maleje inflacja
- * wzrastają wskaźniki gospodarcze
- * /wolno/ ale maleje bezrobocie
- * /powoli/ ale reformuje się Służbę
Zdrowia i Ubezpieczenia Społeczne
oraz system emerytalno-rynkowy
- * wiele zrobiono w dziedzinie ochrony
środowiska

Dziś kiedy nasz kraj jest u progu wy-
borów parlamentarnych, kiedy nowi
parlamentarzyści wprowadzą Polskę i
jej obywateli w trzecie tysiąclecie na-
leży pamiętać o wielu krzywdach Pola-
ków o ich problemach i ich losie. Nowe
osobowości które będą debatować nad
przyszłością Polski, nie mogą podpo-
rzędkować się rządowi obcego kapitału
/rządowi pieniądza/ gdyż to doprowa-
dzi do niewolnictwa we własnym kra-
ju.

Należy mieć nadzieję że naród polski
dojrzał: a 21.IX. pójdzie do lokalu wy-
borczego i zadecyduje o swojej przy-
szłości. Wybierając tych którzy pracę
parlamentarną oprą na sprawdzonych
wartościach i zasadach które doprowa-
dzą do silnej gospodarki mocnego pol-
skiego złotego i dobrobytu Polaków we
własnej ojczyźnie.

Chmielowski Krzysztof
wrzesień 1997.

“Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódz- kiego w Tarnowie – skazany”

Tarnowski Sąd Wojewódzki skazał na trzy
lata więzienia Dyrektora Wydziału Ochro-
ny Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w
Tarnowie – Andrzeja T. Był on oskarżony
o próbę wymuszenia łapówki w zamian za
wydanie koncesji na eksploatację żwiru.

Doniesienie o przestępstwie złożył do
Prokuratury w Tarnowie prywatny przedsię-
biorca z gminy Zakliczyn Marek Ł. Jego
zdaniem dyrektor Andrzej T. miał zażądać
od niego 100 tys. zł w zamian za wydanie
koncesji na eksploatację żwiru.

Po około trzech miesiącach procesu 3
września zapadł wyrok. Prokurator Marek

Sinicki zażądał kary czterech lat pozbawie-
nia wolności, argumentując iż przeciwko dy-
rektorowi przemawia zwłoka w wydaniu
ostatecznej decyzji, bo skoro przedsiębiorca
nie spełniał wymagań formalnych, powin-
ien już wcześniej uzyskać odmowną od-
powiedź.

Prokurator przypomniał też, że w Wydzia-
le Ochrony Środowiska zaginął jeden z do-
kumentów ważnych dla sprawy.

Obronca oskarżonego dyrektora B.Filar
podważał natomiast wiarygodność wnoszą-
cego oskarżenia twierdząc, że na powiado-
mienie prokuratury zdecydował się po tym,
jak wydział zaczął mu naliczać karę za nie-
legalną eksploatację żwiru w takiej samej
wysokości jak rzekoma łapówka. Poza tym
obronca zapowiedział złożenie do Sądu
Apelacyjnego w Krakowie apelacji.

Dyrektora Andrzeja T. bronił także wo-
jewoda tarnowski – Wiesław Woda, który
twierdził podczas przesłuchania, iż przed-
siębiorca Marek Ł. wnosząc oskarżenie
chciał przestraszyć urzędników.

Oprócz kary więzienia Sąd pozbawił dy-
rektora Andrzeja T. praw publicznych na
okres trzech lat oraz zakazał mu przez taki
sam okres /3 lata/ pełnienia funkcji kierow-
niczych w administracji publicznej.

Nałożył też na niego grzywnę w wysoko-
ści 5.000 zł i obciążył kosztami postępo-
wania sądowego.

Wyrok nie jest prawomocny, ale zapo-
wiedź apelacji nie chroni jednak dyrektora
przed aresztem, w którym może zostać osa-
dzony do chwili rozpoczęcia rozprawy w
Sądzie Apelacyjnym w Krakowie.

Leszek Golba

OBRADOWALI RADNI

Kolejna sesja Rady Gminy

28 sierpnia 1997 roku w sali budynku Remizy Strażackiej miała miejsce kolejna – już XXIX sesja Rady Gminy Zakliczyn.

Otworzył ją o godzinie 10-tej przewodniczący Rady K. Korman, który przywitał serdecznie zaproszonych gości i radnych.

Posiedzenie Rady Gminy było poprzedzone posiedzeniem Zarządu Gminy Zakliczyn.

Wśród zaproszonych gości byli m. in. sołtysi wsi, nauczyciele i dyrektorzy szkół z gminy, przedstawiciele Tarnowskiej Izby Rolniczej, dyrektor Hajduk z Zarządu Dróg Publicznych w Brzesku, przedstawiciele Wojewody Tarnowskiego w osobach dyrektora Zielińskiego z Wydziału Rolnictwa i wicedyrektora Czarnowskiego z Wydziału Polityki Gospodarczej i Komunikacji.

Był także Jan Sokołowski – radca prawny Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych z Tarnowa, komendant Posterunku Policji w Zakliczynie, oraz dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Tarnowskiego M. Wypasek.

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty przez radnych jednogłośnie, podobnie jak i propozycja przewodniczącego Kormana o organizowaniu kolejnych posiedzeń Rady w budynku Remizy Strażackiej w Zakliczynie.

Radny Bolesław Winiarski – przewodniczący Klubu Obrony Rolnika w Radzie wystąpił z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad o kolejny punkt, a mianowicie nadanie Honorowego Obywatelstwa Gminy Zakliczyn dla Papieża Jana Pawła II i Władysława Żabińskiego – posła na Sejm RP.

Wójt Chrobak natomiast – o poszerzenie uprawnień Zakładu Kanalizacji w Zakliczynie o sprzątanie miasta Zakliczyn i utrzymanie czystości.

Radny Trytek stwierdził, iż wnioski te należy skierować do Komisji, a nie działać szybko, bez przemyśleń pewnych spraw, bo to może jedynie zaszkodzić.

Z kolei wniosek Winiarskiego poparli radni Pater i Rzepa.

Radny Sobol poparł wniosek o nadanie honorowego tytułu Papieżowi, ale był przeciwny aby go uchwalać teraz dla posła Żabińskiego.

bińskiego.

Radny Czaplak stwierdził, iż tych wniosków nie należy przyjmować na gorąco. Poparł jednak wniosek dotyczący Papieża i wniosek wójta Chrobaka o poszerzeniu zadań Zakładu Kanalizacji.

Kierownik tej placówki inż. Żabiński prosił o skierowanie tego wniosku na Zarząd, a stąd na komisję i dopiero na Sesję Rady – tak aby był on dobrze opracowany i przygotowany.

Radna Nadolnik i radny Nijak opowiedzieli się za przyjęciem wszystkich wniosków na tej sesji.

W głosowaniu wniosków radnego Winiarskiego poparło 12 radnych, a 7 było przeciwnych.

Natomiast wniosek dotyczący zwiększenia uprawnień dla zakładu Kanalizacji po uprzednim opracowaniu go na posiedzeniu Zarządu i odpowiednich komisji poparli wszyscy radni obecni w tym dniu na sesji Rady.

Za przyjęciem ustalonego porządku obrad głosowało 13 radnych, 5 było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

Informacje z realizacji uchwał i wniosków z ostatniej sesji przedstawiła mgr A. Galas – sekretarz Urzędu Gminy.

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej zarządu omówił wójt Gminy Stanisław Chrobak.

Miedzy innymi wójt poinformował o decyzji Zarządu o zmianie redaktora naczelnego pisma Głosiciel, którym został Krzysztof Chmielowski, po odwołaniu przez Zarząd z tej funkcji Marka Niemca – dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Zakliczynie.

Radni podjęli także uchwałę w sprawach zmian w budżecie gminy, które przedstawiła Urszula Nowak – skarbnik Urzędu Gminy, w sprawie zaciągnięcia kredytu na budowę kolektorów w Zakliczynie, wydzierżawienia świetlicy w Borowej oraz nadania Honorowego Obywatela Gminy Zakliczyn Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i posłowi Władysławowi Żabińskiemu.

O sprawie tej pisała prasa – obszernie "Gazeta Krakowska", "Super Ekspres", "Gazeta Wyborcza", mówiły: Radio Maks i Radio Kraków oraz Telewizja Krakowska / Kronika / w swoim wieczornym /przed 22.00/ wydaniu.

Dlatego nie opisując tego wydarzenia obszernie bo jest ono czytelnikom doskonale znane, pragnę jedynie przypomnieć, iż za

nadaniem Ojcu Świętemu tego honorowego i zaszczytnego tytułu głosowali wszyscy obecni w tym dniu radni, natomiast za posłem Władysławem Żabińskim zdecydowała większość radnych przy dwóch wstrzymujących się od głosu oraz nieobecnych przy głosowaniu radnych z Klubu Członków i Sympatyków PSL, którzy przed tym głosowaniem demonstracyjnie opuścili salę posiedzeń na znak protestu.

Uważali oni bowiem, iż tę sprawę i całe głosowanie należy przenieść na kolejne posiedzenie Rady – po wyborach parlamentarnych.

Władysław Żabiński otrzymał to szczególne wyróżnienie za służebną rolę, ofiarność i poświęcenie w rozwiązywaniu wielu spraw dla mieszkańców gminy Zakliczyn, długoletnią pomoc ludziom i wkładane w to serce, ogromne zaangażowanie.

Radni przyjęli również sprawozdanie skarbnik Nowakowej z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 1997 roku, oraz wysłuchali wystąpienia St. Dylaga – Inspektora UG d/s. Oświaty o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego.

Jednym z istotnych punktów posiedzenia Rady były jak zawsze interpelacje i wnioski radnych. Tym razem wszystko kręciło się wokół dróg i stanu ich użytkowania.

A to dlatego, iż na sesji radni gościli /po długim oczekiwaniu i kolejnych zaproszeniach/ dyrektora Rejonu Dróg Publicznych w Brzesku Hajduka, który na sesję przybył w towarzystwie dyrektora Czarnowskiego z Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie.

Radni:

* Rzepa – mówił o przejściu dla pieszych w Zawadzie Lanckorońskiej. Jest ono konieczne bo jest duży ruch kołowy, a także niedaleko żwirownia w Olszynach.

* Nijak – konieczność oczyszczenia rowów przy drodze wojewódzkiej z Zakliczyna do Tarnowa przez Janowice, oraz o nisko zawieszonym nad tą drogą kablem telekomunikacyjnym, co grozi jego zerwaniem, uszkodzeniem, brakiem połączenia telefonicznego, a także wypadkiem drogowym.

* Kuzerowa – tragiczna droga wojewódzka Słona – Jastrzębia, fatalny jej stan, zły stan nawierzchni /popękana/. Pytała także o kwotę 90.000 zł, którą miał przekazać na tę drogę wojewoda.

* Winiarski – zobligował dyrektora Hajdu-

ka do terminowego wykonania napraw nawierzchni dróg i robót drogowych. Podał też ostrej krytykę działalność dotychczasową dyrektora Hajduka jeżeli chodzi o sprawy dotyczące gminy Zakliczyn /drogownictwo/.

* Sulowa – poruszyła sprawę drogi w Rudzie Kameralnej. Miesiąc temu droga łataną, a teraz dziury są jeszcze większe. Skrytykowała ekipy drogowe z Rejonu Dróg Publicznych w Brzesku pod kątem ich fachowości i rzetelności. Zwróciła uwagę na rowy, które są pozawalane i pozatykane na całym terenie gminy.

* Mietła – mówił o zasypanych fosach przy drogach gminnych i wojewódzkich.

* Trytek – o marnej nawierzchni drogi z Zakliczyna do Wesołowa, konieczności i to pilnej – oczyszczenia rowów i fos.

* Czaplak – o zasypanych przez wysypiska i szamba rowach /także wzdłuż drogi Zakliczyn – Wesołów/, o marnotrawieniu środków finansowych na beznadziejne jego zdaniem łatanie dróg.

* Jarosz – zwrócił uwagę na jakość drogi z Faściszowej w kierunku Brzozowej.

* Nędza – postawił wniosek o likwidację w trybie pilnym niebezpiecznego garbu na drodze w Borowej.

* Nadolnik – wniosek o konieczny remont drogi wojewódzkiej Melsztyn – Brzesko, przez Gwoździec.

* Korman – w interpelacjach i wnioskach stwierdził, że pierwszeństwo realizacji przysługuje tym wnioskom, które dotyczą usuwania skutków powodzi. Następnie zauważył iż skrzyżowanie w Zakliczynie należy odpowiednio oznakować jako szczególnie niebezpieczne.

* Potok – zwrócił uwagę na jakość mostów w Paleśnicy /dwa mosty/.

Odpowiadając na te wystąpienia radnych – dyrektor Rejonu Dróg Publicznych w Brzesku generalnie stwierdził, iż nie ma tyle środków, aby mógł nimi w pełni zabezpieczyć oczekiwania radnych. Mam 60.000 zł, jest to mało i tylko tą kwotą mogę operować. Jest to budżet dla gminy Zakliczyn jeżeli chodzi o wszelkie sprawy drogowe. Takie mamy pieniądze – takie mamy realia. W ramach tych środków możemy robić tylko takie rzeczy, które zagrażają wielkim niebezpieczeństwem, inne są wykluczone ponieważ brakuje środków. Jak będziemy bogatsi to będziemy budować – tłumaczył dyrektor, a jak nie to będziemy sobie skakać do oczu.

Pieniądze na naprawę szkód powodzianych należy też kierować w jakiś sposób na naprawę dróg na terenie gminy Zakliczyn – powiedział dyrektor Hajduk, a poza tym sami ludzie, mieszkańcy gminy powinni np. kosić trawę na własnych posesjach, które

biegną wzdłuż drogi wojewódzkiej.

Wypowiedź dyrektora spowodowała u znacznej części radnych niezadowolenie i dezaprobatę, chociaż w pewnych drobnych sprawach obiecał pomoc i interwencję. Także dyrektor Czarnowski z Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie obiecał zainteresowanym życzliwe i pozytywne podejście do wielu poruszonych przez radnych kwestii.

Na ile obietnice i słowa te okażą się prawdziwe zobaczymy w niedługim czasie.

Leszek Golba

Jak działa Tarnowska Izba Rolnicza

A o tym wszystkim co dotyczy działalności samorządu gospodarczego wsi, jakom są Izby Rolnicze mówił na ostatniej sesji Rady Gminy w Zakliczynie – Jerzy Stanisław Książek, który jest członkiem Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej województwa tarnowskiego z gminy Zakliczyn.

Przedstawił on wykaz zadań zrealizowanych przez Zarząd Tarnowskiej Izby Rolniczej i Biuro w okresie od 24 marca 1997 roku do 23 czerwca 1997 roku. I tak:

I Posiedzenie ciał Statutowych.

- odbyły posiedzenia wszystkie Komisje problemowe Tarnowskiej Izby Rolniczej w tym Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetowa. Sposób realizacji wniosków z Komisji został opracowany na posiedzeniu Zarządu,

- Zarząd odbył trzy posiedzenia podejmując 12 Uchwał,

- Prezes Tarnowskiej Izby Rolniczej oraz delegat Tarnowskiej Izby Rolniczej wzięli udział w posiedzeniu Krajowej Izby Rolniczej,

II Udział w spotkaniach członków Zarządu i pracowników Biura.

- dwa spotkania z Wojewodą Tarnowskim /Prezes i Dyrektor/,

- spotkanie z Agencją Rolną Skarbu Państwa z udziałem posła Jana Pieniądza i dyrektora wydziału rolnictwa Stanisława Zielińskiego. Omówiono zasady realizacji Uchwały Walnego Zgromadzenia, określające udział członków Walnego Zgromadzenia w pracach komisji przetargowych /Prezes, Członek Zarządu – S. Kosowski, Dyrektor/,

- spotkanie z dyrektorem Polskich Zakładów Zbożowych w Krakowie panią Jędrzej-

czyk, w sprawie uruchomienia punktu skupu zboża na ulicy Tuchowskiej w Tarnowie. Punkt został uruchomiony /Prezes i Dyrektor/,

- spotkanie z dyrektorem FAPA panem Kadzikiem i dyrektorem Fundacji Spółdzielczości Wiejskiej panią Sady, w celu określenia zasad współpracy i realizacji wspólnych programów /Członek Zarządu – S. Kosowski, Dyrektor/,

- z prezesem Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń panem Wojdyło w celu określenia zasad realizacji porozumienia dotyczącego tworzenia Związków Wzajemności Członkowskiej /Prezes, Dyrektor i delegat Walnego Zgromadzenia p. Augustyn/,

- spotkania z Wójtami i Burmistrzami Gmin i Miast z udziałem członków Walnego Zgromadzenia, którego celem było przedstawienie informacji o dotychczasowych zadaniach realizowanych przez Tarnowską Izbę Rolniczą oraz określenie zasad współpracy z samorządem terytorialnym /Prezes i Dyrektor/,

- dwa spotkania z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony roślin w sprawie realizacji szkoleń chemizacyjnych na terenie województwa tarnowskiego /Prezes i Dyrektor/,

- trzy spotkania z dyrektorem Wydziału Rolnictwa panem Zielińskim dotyczące bieżącej działalności Tarnowskiej Izby Rolniczej /Prezes i Dyrektor/

- z naszej inicjatywy zorganizowaliśmy spotkanie Prezesów Izb Rolniczych z Regionu Małopolski, którego celem było opracowanie tekstu porozumienia i stworzenie Małopolskiego Porozumienia Izb Rolniczych. W spotkaniu uczestniczył również Dyrektor Instytutu Sadownictwa w Brzeźnie pan Paweł Kołodziejczyk /Prezes i Dyrektor/,

- spotkanie z dyrektorem Przedsiębiorstwa Handlowego "RAPEX" w Opolu /właścicielem jałówek prezentowanych na wystawie rasy montbeliarde/ /Prezes i Dyrektor/,

- spotkanie z dyrekcją OR KRUS, w celu określenia zasad realizacji porozumienia /Prezes i Dyrektor/,

- spotkanie Prezesa TIR z Izbą Handlowo-Przemysłową z Bolonii,

- udział S. Kosowskiego w spotkaniu z prezesem Krajowej Izby panem Waligórą.

III Udział w naradach:

- trzy razy w sprawie Wystawy Hodowlanej /Prezes i Dyrektor/,

- dwa razy w sprawie atestacji gospodarstw i wdrożenia nowej normy mleka /Prezes i Dyrektor/,

- dwukrotny udział Prezesa w Radzie Programowej Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa

- udział prezesa w Radzie Programowej Małopolskiego Programu Ogrodnictwa

- udział Dyrektora w naradzie w Nowym Sączu, poświęconej opracowaniu nowej ustawy górskiej
- spotkanie z dyrektorem Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii dr Janasem, w sprawie określenia zasad i warunków weterynaryjnych jakie winny spełniać prezentowane zwierzęta na Wystawie /Prezes i Dyktor/
- narada z pracownikami Ośrodka Doradztwa Rolniczego /Pałka, Piezga, Witos/, w celu omówienia zasad realizacji porozumienia z ODR /Prezes i A. Czernecki/
- Udział Dyrektora w Radzie Zatrudnienia przy wojewodzie /Dyktor/
- udział Prezesa i Dyrektora w Radzie Koordynacyjnej działającej przy Wydziale Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego /rada powstała z naszej inicjatywy/
- 6 czerwca zorganizowaliśmy spotkanie z Izbą Handlowo-Przemysłową z d'Arres z Francji dla producentów buraka cukrowego i warzyw w celu określenia zasad współpracy /Prezes i Dyktor/
- udział głównego specjalisty A. Czerneckiego w rozmowach w firmie francuskiej Alfa Serwis, oferującej badania żywności
- udział Dyrektora w Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia Producentów Rolnych w Bochni

IV Wyjazdy szkoleniowe

- zorganizowano tygodniowy wyjazd do Francji 34 członkom Tarnowskiej Izby Rolniczej w dniach 26.04. do 02.05.1997
- wyjazd pana Kazimierza Kopcia, Wiceprezesa Tarnowskiej Izby Rolniczej do Brukseli w dniach 14.06. do 21.06.1997
- udział dyrektora Biura w Studiu Podyplomowym z zakresu samorządu na PAN w Warszawie
- szkolenie w Limanowej z zakresu spółdzielczości /Prezes, Członek Zarządu S. Kosowski/

V Wystawy

- udział Tarnowskiej Izby Rolniczej w III Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych

1. Seminaria:

- a/ "Prezentacja rasy montbeliarde" – wykładowcami byli pan prof. dr hab. Jan Trela /IZ Balice/ i przedstawiciel firmy "COPEX" pan J. F. Ducret
- b/ "Nowa norma mleka" – wykładowca dr Andrzej Mazur
- c/ "Żywienie trzody chlewnej pod kątem oceny poubojowej" – wykładowca dr Władysław Migdał

2. Poradnictwo prawne i ubezpieczeniowe /Związek Wzajemności Członkowskiej/, dyżury Członków Zarządu Tarnowskiej Izby Rolniczej

3. Prezentacja Regionu Franch Comte. Współorganizatorem była Izba Rolnicza z Le Doubs.

4. Prezentacja stawki 5 jałówek rasy montbeliarde z PWU "Rapex" w Opolu.

5. Konkurs wiedzy na temat Franch Comte.

6. Konkurs dla publiczności – wybór najlepszej krowy rasy ncb.

VI Inne

- Po uzyskaniu akceptacji Ministerstwa Rolnictwa, Krajowej Rady Izb Rolniczych i Wojewody Tarnowskiego, przesłano program partnerstwa opracowany z Izbą Le Doubs do Brukseli
- Tarnowska Izba Rolnicza prezentuje własne programy na antenie Radia Dobra Nowina w każdy poniedziałek o godzinie 6.45. Audycje były nadawane od 14.04.1997 roku co tydzień
- pisali o nas w:
 - a/ "Gazeta Krakowska" – 27 marzec
 - b/ "Dziennik Polski" – 26 kwietnia, 17, 22, 26, 31 maj
 - c/ "Gazeta Rolnicza" – 2 i 20 kwietnia
 - d/ "Besancon Agriculture" – 29 kwietnia
 - e/ "La Terre de Chez Nous" – 17 maj
 - f/ "Rolniczy Serwis Informacyjny ODR" – czerwiec '97

VII Opracowano

- dwie ulotki na temat funkcjonowania Izby Rolniczej
- ulotkę o normie mleka, produkcji trzody chlewnej pod kątem oceny poubojowej, Związku Wzajemności Członkowskiej
- do 30 czerwca przesłanych zostanie 35 tys. ulotek do płatników KRUS
- przekazano artykuł do Rolniczego Serwisu ODR

VIII Zorganizowaliśmy wspólnie z Wydziałem Rolnictwa UW Konkurs Polski Producent Żywności, którego głównym organizatorem na terenie Polski jest Stowarzyszenie im. Eugeniusza Kwiatkowskiego

IX Biuro Izby zorganizowało dwa spotkania organizacyjne i Walne Zgromadzenie Producentów i Hodowców Drobiu, które miały na celu reaktywowanie tego Związku na terenie woj. tarnowskiego

X Krajowa Izba Rolnicza na wniosek m.in. naszych przedstawicieli podjęła uchwały w sprawie podjęcia interwencji na rynku wołowiny, w sprawie podniesienia ceł na import zbóż, przyspieszenie prac nad ustawą o gospodarstwach rodzinnych, nałożenie na producentów cukru obowiązku uzgadniania minimalnych cen skupu buraka cukrowego przeznaczonego do produkcji cukru w ramach kwot A i B oraz nadwyżki ponad ustalone kwoty również z Izbą Rolniczą właściwą ze względu na siedzibę producenta, podjęcie zmian ustawodawczych w zakresie udziału Izb Rolniczych w pracach Rady Agencji Rynku Rolnego, Rady Nadzorczej Agencji Własności Rolne Skarbu Państwa, Rady Agencji Restrukturyzacji i Moderni-

zacji Rolnictwa oraz Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Następnie Książek omówił kwestię dotyczącą wzajemnych ubezpieczeń rolników województwa tarnowskiego na konkretnym przykładzie porozumienia o utworzeniu Rolniczego Związku Wzajemności Członkowskiej "GALICJA", jakie zostało zawarte pomiędzy Tarnowską Izbą Rolniczą a Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych "TUW". Na sesji Rady Gminy Towarzystwo to prezentował radca prawny Jan Sokalski.

Celem zawartego porozumienia /jak obaj podkreślali/ jest ustalenie zasad rozliczeń finansowych z tytułu zawieranych przez rolników indywidualnych umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Przystępując do w.w. porozumienia jego sygnatariusze byli zgodni co do tego, że formuła ubezpieczenia w formie związku wzajemności członkowskiej nie tylko "rolniczych ubezpieczeń obowiązkowych", lecz także dobrowolnych ubezpieczeń dotyczących mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych, upraw rolniczych, a także zwierząt gospodarskich jest szansą uzyskania przez rolników indywidualnych taniej i pełnej ochrony ubezpieczeniowej.

Na czym polegają ubezpieczenia wzajemne i dlaczego ubezpieczać w towarzystwie ubezpieczeń wzajemnych?

Podstawową cechą odróżniającą towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych od zakładów ubezpieczeń w formie spółek akcyjnych działających jako zakłady komercyjne dla zysku jest działalność bez zysku /non profit/. Zysk jaki osiągają spółki akcyjne jest w towarzystwie ubezpieczeń wzajemnych nadwyżką bilansową. Zysk spółki akcyjnej pozostaje do dyspozycji jej akcjonariuszy, zaś nadwyżka w tuw-ie wraca do ubezpieczających.

Obu ubezpieczających, który zawarł z towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych umowy ubezpieczenia od określonego ryzyka nie dla zysku, lecz dla wzajemnego zapewnienia sobie określonych świadczeń na wypadek zdarzeń losowych, nie tylko nie musi bezpowrotnie tracić opłaconej składki ubezpieczeniowej bez względu na to czy określone zdarzenie losowe miało miejsce czy też nie /Tak jest właśnie w spółkach akcyjnych/, lecz może odzyskać jej część w przypadku osiągnięcia z danego rodzaju ubezpieczenia nadwyżki określonej umową zawartą pomiędzy grupą ubezpieczających i towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych.

Leszek Golba

Informacja o działalności Parków Krajobrazowych Województwa Tarnowskiego

Mieczysław Wypasek, do niedawna dyrektor Szkoły Podstawowej w Faściszowej, dziś dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Tarnowskiego – przedstawił na sesji rozporządzenie wojewody tarnowskiego w sprawie utworzenia Ciężkowicko – Rożnowskiego Parku Krajobrazowego, o powierzchni 17633, 92 ha, obejmującego następujące obszary:

1. gmina Ciężkowice – powierzchnia 8511,79 ha – sołectwa: Bogoniowice, Bruśnik /część/, Ciężkowice, Falkowa /część/, Jastrzębia, Kąsna Dolna, Kąsna Górna, Kipszna, Ostrusza /część/, Pławna /część/, Siekierzyna, Tursko, Zborowice /część/,
2. gmina Czychów – powierzchnia 340,26 ha – sołectwo Piaski Drużków /część/,
3. gmina Gromnik – powierzchnia 1819,70 ha – sołectwa: Gromnik /część/, Brzozowa /część/, Polichty, Rzepiennik Marciszkeski /część/,
4. gmina Rzepiennik Strzyżewski – powierzchnia 1244,40 ha – sołectwa: Rzepiennik Strzyżewski /część/, Rzepiennik, Biskupi /część/, Turza /część/,
5. gmina Zakliczyn – powierzchnia 5717,77 ha – sołectwa: Bieśnik, Borowa, Dzierżaniny, Filipowice /część/, Jamna, Kończyska /część/, Olszowa, Paleśnica, Ruda Kameralna, Słona /część/, Stróże /część/, Wola Stróska, Zdonia.

Granice Parku mają następujący przebieg: Granica północna, poczynając od wschodu, biegnie drogą wojewódzką z miejscowości Rzepiennik Biskupi przysiółek Pod Dąbrami w kierunku południowo wschodnim do Rzepiennika Strzyżewskiego, przechodząc przez centrum wsi podąża dalej tą drogą w kierunku Rzepiennika Marciszewskiego, gdzie około 100 m. przed transformatorem skręca w kierunku południowym na drogę polną. Po około 300 m. skręca na północny wschód i grzbietem wzniesienia przez przysiółek Ostrzesze w Rzepienniku Marciszewskim, miejscowość Gołanka dochodzi do drogi gruntowej biegnącej równolegle do rzeki Biała. Drogą tą w kierunku południowym, granica Parku, biegnie do siedziby

Nadleśnictwa w Gromniku. Tu skręca na wschód i przez most na rzece Biała dochodzi do drogi krajowej Krynica – Tarnów, którą biegnąc w kierunku północnym dochodzi do centrum miejscowości Gromnik. Z Gromnika drogą wojewódzką w kierunku wschodnim, biegnie do Brzozowej, do mostu na potoku Brzozowianka.

Następnie granica Parku skręca na południowy wschód i w górę potoku Brzozowianka biegnie przez przysiółki: Granice w Brzozowej, Nowa Wieś w Faściszowej do Bartnika w Słonej. Tu odbija na wschód i dochodzi do drogi wojewódzkiej Bieśnik – Ciężkowice w miejscowości Słona, którą dalej w kierunku wschodnim dochodzi do miejscowości Bieśnik. Po przecięciu tej drogi, dalej w kierunku wschodnim, granica biegnie drogą gruntową do centrum wsi Zdonia. Następnie, drogą asfaltową na północ, dochodzi do drogi wojewódzkiej Zakliczyn – Czychów, którą biegnąc w kierunku wschodnim dociera do przeprawy promowej na rzece Dunajec w miejscowości Piaski Drużków.

Zachodnia granica na terenie województwa tarnowskiego biegnie od przeprawy promowej na rzece Dunajec w miejscowości Piaski Drużków w górę rzeki Dunajec, jego prawym brzegiem, aż do Jeziora Czychowskiego. Dalej prawym brzegiem Jeziora do granicy z województwem nowosądeckim. Granica południowa Parku od granicy województwa nowosądeckiego w miejscowości Falkowa biegnie drogą polną w kierunku północno wschodnim do przecięcia z drogą asfaltową Siekierzyna – Falkowa w przysiółku Wolackie. Następnie skręca na południowy wschód i drogą gruntową dochodzi do drogi wojewódzkiej Siekierzyna – Bruśnik, którą w tym samym kierunku podąża do centrum wsi Bruśnik. Stąd, najpierw na północ a później na wschód i południe, drogą polną dociera do rzeki Biała we wsi Pławna. Granica przechodzi na drogą stronę rzeki Biała i drogą krajową Ciężkowice – Bobowa kieruje się w kierunku północnym w stronę centrum wsi Pławna aby po 300 m. skręcić w drogę gruntową na wschód i przez przysiółek Zimna Woda dotrzeć do granicy województwa nowosądeckiego w przysiółku Bucze.

Następnie granica Parku odbija w kierunku północnym i biegnąc dalej drogą gruntową dochodzi w miejscowości Zborowice do drogi krajowej Tarnów – Gorlice. Drogą tą biegnie około 200 m. w kierunku Gorlic, a następnie skręca na drogę polną biegnącą w kierunku północno wschodnim, którą dochodzi do potoku Bieśninka. Po jego przecięciu, granica prowadzi dalej w kierunku wschodnim, grzbietem wzniesienia przez przysiółek Turkówki do granicy z

województwem nowosądeckim. Granicą województwa dochodzi w kierunku północnym do drogi Zborowice – Staszówka i po jej przecięciu, dalej na północ, granica Parku prowadzi drogą polną do drogi asfaltowej Ciężkowice – Turza. Drogą tą, skręcając na wschód biegnie do centrum wsi Turza.

Granica wschodnia Parku prowadzi do centrum wsi Turza, drogą wojewódzką do centrum wsi Rzepiennik Biskupi, gdzie spotyka się z granicą północną Parku.

W celu zapobieżenia dewastacji środowiska przyrodniczego w Parku zabrania się:

1. lokalizacji szczególnie szkodliwych dla środowiska inwestycji o znaczeniu krajowym i wojewódzkim,
2. lokalizacji linii elektrycznych o napięciu powyżej 110 kV, za wyjątkiem linii na własne potrzeby,
3. eksploatacji surowców mineralnych na skalę przemysłową z wyjątkiem pozyskiwania surowców skalnych na miejscowe potrzeby, po uzgodnieniu z organami ochrony przyrody,
4. umyślnego zabijania, niszczenia i uszkodzenia wszystkich gatunków fauny i flory z wyjątkiem gatunków uniemożliwiających prowadzenie racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybnej oraz zagrażających zdrowiu, życiu lub warunkom higienicznym człowieka i zwierząt hodowlanych,
5. zmiany ukształtowania powierzchni ziemi,
6. wykonywania melioracji wodnych bez uzgodnienia z organami ochrony przyrody,
7. niszczenia śródpolnych zadrzewień i zakrzewień,
8. zanieczyszczania i osuszania śródpolnych i śródleśnych tzw. "oczek wodnych",
9. obniżania bilansu wodnego,
10. zalesiania tzw. "nieużytków", cennych pod względem przyrodniczym, bez zgody właściwego terenowo organu ochrony przyrody.

W celu prawidłowej gospodarki w Parku nakazuje się:

1. rekultywację i zagospodarowanie gruntów zdegradowanych na skutek prowadzenia w sposób niewłaściwy gospodarki rolnej i leśnej oraz eksploatacji torfu, piasku i kruszyw oraz innych kopalin,
2. zapewnienie szczególnej dbałości o rozwiązania architektoniczne wpływające na kształtowanie krajobrazu,
3. zalesianie i zadrzewianie gruntów nieprzystosowanych do produkcji rolnej, a nie przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego na inne cele,
4. propagowanie, popieranie i inicjowanie rozwoju rolnictwa ekologicznego,

5. objęcie ochroną wód przed zanieczyszczeniem.

Dyrektor Wypasek poświęcił też w swojej wypowiedzi sporo miejsca szacie roślinnej, florze i faunie Parku oraz najcenniejszym walorom kulturowym tego krajobrazu.

Do najcenniejszych elementów przyrody nieożywionej – mówił Wypasek – należy zgrupowanie form skalnych w rezerwacie przyrody "Skamieniałe Miasto" w Ciężkowicach. W rejonie Bukowca /woj. nowosądeckie/ znajdują się nagromadzone formy skalne tzw. "Diable Skąły" i jedna z największych w Polsce jaskiń piaskowych "Diabla Dziura" o długości 320 m. Pojedyncze twory skalne stanowią pomniki przyrody "Wieprzek", "Jar Wodospad".

Teren Parku w paśmie od Policht do Filipowic to miejsca z licznymi źródłami wód mineralnych /13 źródeł/. Wody siarczkowe występują na terenie Policht, Stróż, Filipowic. Wody chlorkowe spotkać można w Słonej i Bieśniku.

Na terenie Rudy Kameralnej znajdują się złoża żelaza, które eksploatowano w średniowieczu.

Najcenniejszym składnikiem szaty roślinnej Parku są ekosystemy leśne o wysokim stopniu naturalności. W drzewostanach dominują: buk, jodła, sosna zwyczajna oraz dąb

szypułkowy. W zbiorowiskach leśnych występuje zespół kwaśnej buczyny górskiej w szczytowych partiach Rosulca /Janma/ i paśmie Mogiły. Dominującym zbiorowiskiem leśnym jest zespół żyźnej buczyny karpackiej w okolicy Jamnej, Siekierczyny, Borowej, Bruśnika.

W warstwie krzewów niepodzielnie panuje odnawiająca się jodła z domieszką leszczyny. W runie leśnym najczęściej spotkać można jeżynę gruczołową, zawilca gajowego, konwalię dwulistną, starca gajowego.

W niższych partiach Parku charakterystycznym zbiorowiskiem leśnym jest zespół grądu z garbem zwyczajnym.

Flor Parku liczy około 900 gatunków roślin naczyniowych. Najciekawsze naturalne zbiorowiska nieleśne tworzy roślinność naskalna porastająca wychodnie piaskowca ciężkowickiego oraz płaty roślinności o charakterze muraw kserotermicznych /na zboczach Białej/ z kłosownicą pierzastą, ciemiężnikiem białokwiatowym i omnem szlachetną.

Na żyznych łąkach w dolinie rzek można spotkać ostrożnia łąkowego, kukułkę /storczyk/ plamistą, kukułkę /storczyk/ szerokolistną.

O szczególnej wartości przyrodniczej Parku świadczy fakt zagęszczenia na tym tere-

nie wielu gatunków roślin posiadających absolutny kres zasięgu w Polsce /kłokoczka południowa, cebulica dwulistna, obrazki alpejskie, perlówka jednokwiatowa, sałatnica leśna/. Na terenie Parku spotkać można 40 gatunków roślin chronionych (wśród nich widłak wroniec, pióropusznik strusi, jęczyznik zwyczajny/.

Fauna Parku wyróżnia się dużym bogactwem i różnicowaniem gatunków chronionych, rzadkich i ginących. Na terenie rezerwatu "Skamieniałe Miasto" stwierdzono występowanie 310 gatunków motyli. Wśród chronionych zwierząt można spotkać m. in. : bociana czarnego, krogulca, dzięcioła czarnego i pięć gatunków nietoperzy.

Najcenniejsze walory kulturowe Parku stanowią:

- zabytkowy układ architektoniczny Ciężkowic z kościołem, rynkiem i ratuszem
- zabytkowe kościoły w Brzozowej, Gromniku, Paleśnicy, Zborowicach
- pozostałości robót górniczych /Słona, Paleśnica, Ruda Kameralna/
- liczne miejsca Pamięci Narodowej z okresu I i II wojny światowej /Brzozowa, Polichty, Słona, Wola Stroska, Jamna/.

To wszystko warto zobaczyć – stwierdził, kończąc swoją ciekawą wypowiedź dyrektor Mieczysław Wypasek.

Leszek Golba

Informacja o stanie przygotowania Szkół Podstawowych do roku szkolnego 1997/98 w Gminie Zakliczyn

W roku szkolnym 1997/98 uczęszczać będzie do 12 szkół podstawowych na terenie Gminy 1619 uczniów. Funkcjonować będzie 7 szkół z kl. I-VIII – Zakliczyn, Stróże, Paleśnica, Filipowice, Wróblowice, Gwoździec i Dzierżaniny. Jedna szkoła z kl. I-IV Faściszowa. 2 szkoły filialne z kl. I-IV – Charzewice, Słona. 2 szkoły filialne z kl. I-III Wesołów, Zawada Lanckorońska. Po raz pierwszy w ławach szkolnych zasiądzie 188 uczniów, a mury szkolne opuści 225 uczniów.

Zatrudnionych będzie 143 nauczycieli w tym 61 z wykształceniem wyższym, 68 z ukończonym Studium Nauczycielskim i 14 z wykształceniem średnim. W niektórych szkołach nadal brakuje nauczycieli specjalistów do nauczania języka zachodniego oraz wychowania fizycznego.

W roku szkolnym 1997/98 podnosić swoje kwalifikacje będzie 27 n-li /studia zaoczne i podyplomowe/.

Do oddziałów przedszkolnych uczęszczać będzie 225 dzieci.

INWESTYCJE

Szkoła Podstawowa Zakliczyn

Zapłacono zaległe faktury na kwotę 60000 zł. Do zapłacenia pozostało około 50000 zł. Brak funduszy uniemożliwia kontynuowanie rozpoczętej budowy szatni. Obecnie po wykonaniu ławic zgromadzono materiał na wykonanie parteru szatni.

Szkoła Podstawowa Paleśnica

W tym roku wykonano pokrycie dachu wraz z więźbą dachową na segmencie A. Wykonano ściany nośne i działowe wraz ze stropem drugiego piętra na segmencie B. Na pokrycie dachu i wykończenie więźby dachowej oraz wymurowanie kominów na segmencie B – brak środków finansowych.

Szkoła Podstawowa Stróże

Wykonano ławice i trwają prace przy wznoszeniu ścian nośnych parteru przewiązki o wymiarach 12 x 6. Do końca roku planuje się wykonanie więźby dachowej wraz z pokryciem na budynku przewiązki.

Remonty kapitalne i bieżące.

Szkoła Podstawowa Zakliczyn

- wykonano odgromienie na całym budynku szkoły
- wykonano kanalizację burzową wokół budynku
- wymieniono płyty chodnikowe na po-

wierzchni 300 m.

- pomalowano 4 sale lekcyjne, korytarz i toalety w starym skrzydle budynku.

Szkoła Podstawowa Paleśnica

- pomalowano stołówkę, kuchnię oraz zaplecze.

Szkoła Podstawowa Stróże

- pomalowano trzy sale lekcyjne w punkcie katechetycznym.

Szkoła Podstawowa Gwoździec

- trwają prace przy malowaniu pokrycia dachowego budynku szkoły.

Szkoła Zawada Lanckorońska

- trwają prace przy wykonaniu elewacji budynku.

Szkoła Filialna w Słonej

- wykonano więźbę dachową wraz z pokryciem na budynku szkoły.

Szkoła Podstawowa Filipowice

- wykonano malowanie pomieszczeń

stołówki oraz kuchni wraz z zapleczem.

Szkoła Podstawowa Faściszowa

- pomalowano podłogi w salach lekcyjnych

- trwają prace przygotowawcze do położenia masy asfaltowej na płycie boiska sportowego.

Szkoły zostały zaopatrzone w opał do końca roku kalendarzowego.

Nazwa szkoły	Ilość dzieci	Ilość oddziałów	Ilość nauczycieli	Średnia ilość dzieci w oddziale	Pracownicy obsługi	Ilość pomieszczeń do nauki
Zakliczyn	597	22	44	27,1	11+1	21+1 s.g.
Stróże	227	9	15	25,2	3	6
Paleśnica	189	8	14	23,6	5+1	10
Filipowice	122	8	14	15,2	14+1/2+2	7+1 zsg.
Wróblowice	118	8	14	14,7	3	9+1 zsg.
Gwoździec	100	8	13	12,5	3	9+1 zsg.
Dzierżaniny	76	5	8	15,2	1 1/2+3	7
Faściszowa	77	6	9	12,8	1	6
Charzewice	36	3	4	12	3/4	3
Słona	35	3	3	11,6	3/4	4
Wesołów	25	2	2 1/2	12,5	1/2	2
Zawada Lanc.	18	2	2 1/2	9	1/2	3+1 zsg.
	1619	83	143		34 1/2	87

UCHWAŁA

Nr XXVI/180/97

**Rady Gminy w Zakliczynie
z dnia 1 lipca 1997 roku.**

w sprawie szczegółowych zasad utrzymywania czystości i porządku w gminie.

Na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 12 poz. 174 z późn. zm.) oraz art. 3 ust. 2 pkt 4 oraz art. 6 ust. 3 i 4 ustawy z dn. 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminie (Dz. U. Nr 132 poz. 622) Rada Gminy w Zakliczynie ustala co następuje:

§ 1

Ileokroć w dalszej części uchwały jest mowa o:

1. ustawie – należy przez to rozumieć ustawę z dn. 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132 poz. 622).

2. właściciel nieruchomości – należy przez to rozumieć także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami.

③ odpady komunalne - należy przez to rozumieć stałe i ciekłe odpady powstające w gospodarstwach domowych, w obiektach użyteczności publicznej i obsługi ludzi, w tym nieczystości gromadzone w zbiornikach bezodpływowych, porzucone wraki pojazdów mechanicznych oraz odpady uliczne, z wyjątkiem odpadów niebezpiecznych z zakładów opieki zdrowotnej i zakładów weterynaryjnych.

4. podmiotach uprawnionych - należy przez to rozumieć gminne jednostki

organizacyjne oraz inne jednostki organizacyjne i osoby fizyczne, które uzyskały zezwolenie na prowadzenie działalności na podstawie art. 7 ustawy.

§ 2

Właściciel nieruchomości jest zobowiązany utrzymać porządek w nieruchomości oraz starać się o estetyczny wygląd budynków i ich otoczenia, upiększać je zielenią i ukwieceniem, uprzątać teren nieruchomości i pomieszczenia przeznaczone do wspólnego użytku mieszkańców z zanieczyszczeń i nieprzydatnych przedmiotów wytwarzających nieporządek.

§ 3

Teren nieruchomości powinien być w miarę potrzeby sprzątany, w myśl art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy właściciele nieruchomości zobowiązani są do oczyszczania chodników położonych wzdłuż nieruchomości ze śniegu i lodu.

§ 4

Gromadzenie odpadów komunalnych na terenie nieruchomości może być dokonywane wyłącznie w miejscach na ten cel wyznaczonych, zgodnie z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu i pozwolenia na budowę lub w zbiorczych kontenerach przeznaczonych do gromadzenia odpadów z zespołu nieruchomości.

§ 5

Komunalne odpady stałe należy gromadzić w nieruchomości w szczelnych i zamkniętych zbiornikach przenośnych. Dopuszcza się gromadzenie odpadów w nieruchomościach poza zbiornikami w szczelnych i zawiązanych workach.

§ 6

Właściciele nieruchomości zobowiązani są wyposażyć je w odpowiednią liczbę zbiorników na odpady dostosowanych do systemu wywozu odpadów. Właściciel nieruchomości dokonuje doboru rodzajów zbiorników w uzgodnieniu z uprawnionym podmiotem, któremu zlecił wywóz odpadów albo powierza temu podmiotowi wyposażenie nieruchomości w zbiorniki na odpady.

§ 7

Zarząd Gminy będzie popierać zorganizowaną selektywną zbiórkę odpadów użytecznych przez podmioty zapewniające ustawienie w wyznaczonych miejscach zbiorników do selektywnej ich zbiórki, regularny i nieuciążliwy dla środowiska ich wywóz oraz legitymujące się gwarancją odbioru tych odpadów przez jednostki trudniące się przetwarzaniem lub obrotem odpadów.

§ 8

Właściciele nieruchomości zobowiązani są utrzymywać zbiorniki na odpady w czystości, a jeżeli stanowią one ich własność, także zapewniać należyty ich stan techniczny.

§ 9

Właściciele nieruchomości umożliwią rekomendowanym przez Zarząd Gminy jednostkom organizacyjnym lub osobom fizycznym nieodpłatne ustawienie w nieruchomości zbior-

ników do selektywnej zbiórki odpadów użytecznych.

§ 10

W nieruchomościach nie przyłączonych do kanalizacji, komunalne odpady ciekłe powinny być gromadzone w zbiornikach (szambach) wykonanych i użytkowanych w sposób uniemożliwiający przenikanie ich zawartości do ziemi.

§ 11

Komunalne odpady stałe powinny być wywożone z poszczególnych sołectw, w miarę potrzeby w ustaleniu z podmiotem upoważnionym do wywozu.

§ 12

Komunalne odpady ciekłe usuwane są przez uprawnione podmioty na zlecenie właściciela nieruchomości udzielone z wyprzedzeniem wykluczającym przepełnienie zbiornika (szamba).

§ 13

Wywóz odpadów i unieszkodliwianie odpadów komunalnych może być dokonywane tylko przez podmioty uprawnione.

§ 14

Właściciele nieruchomości przy zleceniu wywozu i unieszkodliwiania odpadów komunalnych zobowiązani są do korzystania wyłącznie z usług podmiotu uprawnionego. Dopuszcza się wywóz odpadów komunalnych z nieruchomości przez właściciela nieruchomości własnymi środkami.

§ 15

Właściciele nieruchomości na żądanie upoważnionego przedstawiciela Zarządu Gminy zobowiązani są do okazania dowodu dokonania wywozu odpadów komunalnych z nieruchomości przez podmiot uprawniony, a właściciele nieruchomości dokonujący wywozu odpadów komunalnych własnymi środkami – dowodu przyjęcia odpadów na gminne wysypisko.

§ 16

W przypadku, gdy właściciel nieruchomości nie udokumentuje obowiązkowego korzystania z usług podmiotu uprawnionego lub dowodu przyjęcia odpadów na wysypisko i oczyszczalnię

ścieków, Zarząd Gminy wymierzy mu opłatę w wysokości 125% opłaty miesięcznej pobieranej przez podmiot uprawniony do wywozu.

§ 17

Wywóz odpadów może odbywać się wyłącznie do ustalonych przez Zarząd Gminy obiektów:

- na wysypisko gminne w Charzewicach
- do składowisk wraków samochodowych
- do stacji zlewnej – Oczyszczalnia ścieków w Zakliczynie

§ 18

Osoby utrzymujące psy lub inne zwierzęta domowe zobowiązane są do opieki nad nimi wykluczającej zagrożenie lub uciążliwość dla ludzi albo zanieczyszczanie przez nie pomieszczeń i miejsc przeznaczonych do publicznego użytku. Zabrania się pozostawiania zwierząt w miejscach publicznych bez nadzoru i odpowiednich zabezpieczeń, takich jak smycze i kagańce dla psów. Zwolnienie psów z nałożonym kagańcem dopuszczalne jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi, jeżeli osoba nadzorująca ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad zachowaniem psa.

§ 19

Osoby nadzorujące psy są zobowiązane do niezwłocznego usuwania zanieczyszczeń z terenów przeznaczonych do publicznego użytku spowodowanych odchodami psów.

§ 20

Naruszenie przepisów uchwały podlega karom przewidzianym w art. 77, 177, 145 Kodeksu Wykroczeń.

§ 21

Uchwałę Zarząd Gminy ogłosi na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w miejscach na terenie Gminy, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

§ 22

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący rady Gminy
Kazimierz Korman

Radca Prawny
mgr Jan Jasnos

Wrześniowe Rocznice

17 września 1939 roku.

Ludowy Komisarz Obrony ZSRR Klement Woroszyłow dyrektywą nr 16634 rozkazał 14 września 1939 roku dowódcom frontu Armii Czerwonej /Białoruskiego i Ukraińskiego/ "przekroczyć granicę państwową z Polską w dniu 17 września 1939 roku o świcie w celu błyskawicznego ataku i zlikwidowania wojsk polskich na wschód od rzek – Pisa, Narew, Środkowa Wisła, San do granicy z Węgrami i Rumunią".

15 września 1939 roku dowódca Frontu Białoruskiego Michał P. Kowalów podpisał rozkaz operacyjny nr 1 nakazujący natarcie wojsk frontu – zgodnie z dyrektywą Woroszyłowa – o świcie 17 września. Taki sam rozkaz dla Frontu Ukraińskiego wydał w dniu 16 września 1939 roku jego dowódca Siemion K. Timoszenko, wyznaczając godzinę 5.00 /czasu moskiewskiego/ jako początek akcji.

W niedzielę 17 września 1939 roku o świcie rozpoczęła się sowiecka agresja przeciwko Polsce.

Zbrojna agresja Sowietów była oczywistą konsekwencją tajnego protokołu dodatkowego do paktu Ribbentrop – Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku. Kwestią otwartą pozostawała tylko konkretna data agresji. Na pytanie – dlaczego nastąpiła ona właśnie 17 września, historycy dawali rozmaite odpowiedzi. Być może najbliżsi prawdy są ci, którzy uważają, że decyzja Najwyższej Sojuszniczej Rady Wojennej podjęta w Abbeville 12 września 1939 roku o zaniechaniu przez wojska brytyjskie i francuskie wszelkich działań ofensywnych przeciwko Niemcom w 1939 roku stała się impulsem dla rozkazu K. Woroszyłowa. Dziś wiemy, że stopień penetracji wywiadu sowieckiego w najwyższych alianckich ośrodkach dyspozycyjnych mógł umożliwić agentom sowieckim przekazanie decyzji z Abbeville do Moskwy już 12 września 1939 roku.

28 września 1939 roku

Druga wizyta w Moskwie ministra spraw zagranicznych Niemiec Joachima von Ribbentropa i podpisanie niemiecko-sowieckiego układu "o granicy i przyjaźni".

W świadomości i pamięci społeczeństwa polskiego utrwalił się pakt Ribbentrop – Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku, którego konsekwencją był wybuch II wojny światowej i agresja na Polskę 17 września. Mniej znane są rokowania i wyniki "drugiego" paktu Ribbentrop – Mołotow z 28 września 1939 roku.

O ile porozumienie sowiecko – niemieckie z sierpnia 1939 roku zakładało jeszcze ewentualność istnienia "resztkowej" Polski podzielonej strefami wpływów, 28 września 1939 roku nastąpiło definitywne przekreślenie nawet takiej ewentualności. Wybuch wojny światowej, a także straty poniesione przez Wehrmacht w kampanii polskiej zmusiły Niemcy do dalszych ustępstw na rzecz ZSRR. Niemcy, pozornie za cenę odstąpienia przez Sowiety terenów między Wisłą i Bugiem – oddają im Litwę, która miała pierwotnie znaleźć się w niemieckiej "strefie wpływów". Stalin wymusza także na Ribbentropie rezygnację z jakichkolwiek niemieckich koncepcji polskiego "Resstaatu".

W tajnych protokołach dodatkowych do układu Niemcy zagwarantowały sobie udział w rozbiorze Litwy /z czego później zrezygnowały/. Obie strony zobowiązały się również do wspólnego zwalczania każdej polskiej akcji niepodległościowej.

Układ datowany 28 września 1939 roku podpisano faktycznie o godzinie 5.00 rano 29 września 1939 roku. W tymże dniu rządu Sowiecki i Niemiecki wydały wspólne oświadczenie nawołujące do "pokoju" w Europie i obarczające z góry Anglię i Francję odpowiedzialnością za ewentualne kontynuowanie wojny. Pamiętajmy, iż wojna ta była konsekwencją niemieckiej agresji na Polskę, a mocarstwa zachodnie odrzuciły niemieckie i sowieckie propozycje rokowań pokojowych kosztem Polski.

26 września 1953 roku.

Aresztowanie Prymasa Polski arcybiskupa metropolity warszawsko-gnie-

źnieńskiego ks. Stefana Wyszyńskiego. W nocy z 25 na 26 września 1953 roku grupa operacyjna UB kierowana przez szefa XI Departamentu MBP wtargnęła do pałacu arcybiskupiego przy ulicy Miodowej. Po całonocnej rewizji Prymas Polski został aresztowany. Równocześnie aresztowano kilku innych biskupów i wielu księży.

25 września 1953 roku Ksiądz Prymas Wyszyński w oświadczeniu dotyczącym represji władz PRL wobec Kościoła stwierdził: "Kościół będzie zawsze żądał prawdy i wolności. Może dlatego Kościół ma tylu wrogów, bo chrześcijaństwo zawsze wzywało do oporu wobec kłamstw i tyranii".

Miejsce pobytu ks. Stefana Wyszyńskiego władze komunistyczne utrzymywały w tajemnicy. Mówiono nawet o wywiezieniu go do ZSRR. Faktycznie najpierw przebywał on w Rywałdzie, następnie od października 1953 roku do sierpnia 1955 roku w Stoczku Warmińskim. Potem do 29 września 1955 roku w Prudniku na Śląsku. Osadzony w złagodzonych warunkach internowania od listopada 1955 roku w Klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy, został zwolniony 28 października 1956 roku i powrócił do Warszawy.

Represje, które dotknęły Księdza Prymasa St. Wyszyńskiego, były próbą zniewolenia Kościoła i poddania go pełnemu nadzorowi komunistycznego państwa. Geneza tej decyzji kierownictwa PZPR do dziś budzi wiele kontrowersji i nie udało się jej w pełni wyjaśnić. Zapadła ona po śmierci Stalina /5 marca 1953 roku/ i eliminacji Berii /10 lipca 1953 roku/, a więc w okresie początkowym "łagodzenia kursu" w ZSRR i państwach satelickich.

Dlatego wydaje się że ta decyzja – mocnego uderzenia w Kościół – była podjęta przez kierownictwo PRL z Bierutem i Bermanem na czele, bez szczególnych konsultacji z Moskwą.

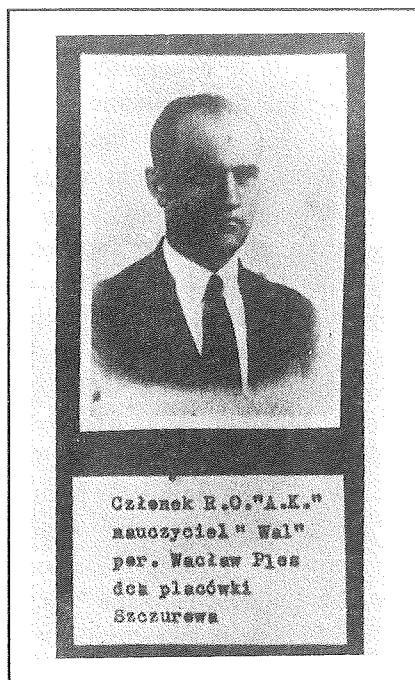
Jeszcze w czasie wydarzeń październikowych w 1956 roku Adam Schaff na wiecu studenckim w Lublinie na żądanie zwolnienia Prymasa odpowiedział: "Popiskiwanie dewotek nie mają wpływu na decyzję władz". Kilka dni później Prymas był wolny.

Leszek Golba

Tajne nauczanie

w latach 1939-1945 w Zakliczynie

Tajne nauczanie niezorganizowane w powiecie brzeskim ma swój początek w jesieni 1939 roku. Pierwsze komplety powstawały z inicjatywy rodziców. Te samorządne komplety rozpoczęły pracę już w zimie 1939 r. powstając najpierw w samym Brzesku, później powstawały w powiecie brzeskim. We właściwe ramy organizacyjne tajne nauczanie ujęto w powiecie brzeskim po powołaniu w Brzesku przez Okręgowe Biuro Szkolne w Krakowie Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury. Dla powiatu brzeskiego Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury została powołana z początkiem 1942 roku. W skład Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury powołani byli dr Franciszek Mleczek /przewodniczący/, Jan Żurek /z-ca przewodniczącego/, Waclaw Ples /członek PKOik łącznik z Okręgowym Biurem Szkolnym/, Kazimierz Kosiński /członek i referent ds. szkolnictwa powszechnego/, Władysław Wawryka /członek, kierownik szkoły w Jadownikach/. Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury począwszy od 1942 r. przystąpiła natychmiast do ujęcia w ramy organizacyjne tajnego nauczania w całym powiecie brzeskim. Już w miesiącach od lutego do lipca 1942 r. w poszczególnych gminach powiatu powołani zostali łącznicy, którzy mieli obowiązek ujęcia w ramy organizacyjne: istniejące tajne komplety, utrzymywanie ścisłego kontaktu z Powiatową Komisją Oświaty i Kultury, organizowanie egzaminów promocyjnych i maturalnych w porozumieniu z Powiatową Komisją Oświaty i Kultury, pełną znajomość potrzeb finansowych nauczycieli, proponowanie wysokości zapomóg z otrzymywanych funduszy z Okręgowego Biura Szkolnego w Krakowie. Łącznikiem Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury na gminę Zakliczyn był Kazimierz Styra. Tajne nauczanie w Zakliczynie zapoczątkowane zostało w miejscowej Szkole Powszechnej już jesienią 1939 r. przez miejscowych nauczycieli: Karola Wacha, Anielę Wysocką, Władysława Kowala, Antoninę Obuch. Oni to zapoczątkowali nauczanie młodzieży w ramach szkoły jawnej douczając: j. polskiego, historii, geografii, matematyki. Te pierwsze lekcje z historii /tak wspomina Antonina Obuch/ "okupant zmienił i był zupełnie inny program



nauczania, w którym nie było literatury polskiej, historii i geografii. Po cichu w czwórce, tzn. Karol, Aniela, Włodek i ja postanowiliśmy na swoich lekcjach wprowadzać elementy literatury, historii i geografii. Tak robiliśmy przez cały czas. Natomiast do organizacji pierwszych tajnych kompletów na poziomie klasy VI, VII szkoły powszechnej doszło początkiem 1940 r. w Zakliczynie, Wesołowie, Paleśnicy. Po powołaniu łącznika w gminie Zakliczyn ten ujął w ramy organizacyjne tajne komplety na poziomach powszechnym i średnim ogólnokształcącym. W 1942 r. dodatkowo powstały komplety na poziomie średnim ogólnokształcącym w Domaślawicach, Zawadzie Lanckorońskiej, Paleśnicy i Gwoźdźcu. Pierwszy egzamin przeprowadzono w październiku 1943 r., do którego przystąpiło 9 uczniów. Kolejne egzaminy przeprowadzono w kwietniu 1944 r. i lipcu tegoż roku, a ostatnie w styczniu 1945 r. Egzaminy w wymienionych terminach przeprowadzała komisja powołana przez Powiatową Komisję Oświaty i Kultury, w której składzie byli: Franciszek Mleczek /przewodniczący/, Wojciech Pieżga, Erazm Rybczyński, Stanisław Nowak, Julian Dudek, Natalia Chorakiewicz, Adam Chorakiewicz, Zofia Konobielanka. Łącznie w tajnych kompletach pobierała naukę 29 uczniów i tyleż zdawało egzaminy promocyjne. Dwukrotnie egzaminy przeprowadzano w mieszkaniu Natalii Chorakiewicz w Zakliczynie. Natomiast dwa ostatnie egzaminy przeprowadzono w pobliskim Klasztorze w Paleśnicy. W lipcu 1944 r. przeprowadzono również egzaminy promocyjne dla 16 uczniów prowadzonych przez Juliana Dudka po wyzwoleniu długoletniego nauczyciela II LO w Tarnowie-Mościcach. Największe zasługi w organizacji i prowadzeniu tajnych kompletów na poziomie średnim ogólnokształcącym w tym ośrodku tajnego nauczania włożyli Adam Chorakiewicz, Natalia Chorakiewicz, Julian Dudek, Włodzimierz



Florkowski, Władysław Kowal, Tadeusz Przylibski, Stanisław Nowak, Erazm Rybczyński. Nauczyciele ci przygotowali do egzaminów na poziomie klas I, IV gimnazjum i I, II liceum. W kompletach na poziomie szkoły powszechnej pracowali: Karol Wach, Zofia Wach, Władysław Kaczmarczyk, Władysław Kowal, Stefania Kosowska, Stefania Kwapien, Franciszek Łabno, Antonina Obuch, Henryk Przybyłowicz, Maria Soja, Władysław Soja, Kazimierz Styra, Zofia Wawrykiewicz, Jan Wesołowski, Aniela Wysocka i Jan Zebrak.

W tajnym ośrodku w Zakliczynie w latach 1940-1945 w tajnych kompletach na poziomie średnim ogólnokształcącym naukę pobierali: Chrobak Edward, Ciepierska Halina, Florkowicz Zbigniew, Florkowska /brak imienia/, Gajda Piotr, Gawlik Mieczysław, Galkiewicz Tadeusz, Gordula Maria, Gordula Irena, Gucwa Michalina, Gurgul Franciszek, Gurgól Stanisław, Irzyk Aleksander, Jarosz Maria, Jarosz Stanisław, Jedliczka Aleksander, Jędrzejowski Władysław, Kaczmarczyk Eugeniusz, Kasprzykowska Janina, Kenty Bolesław, Kowal Wanda, Köhsling Julian, Kwiatkowska Stanisława, Łachowski /brak imienia/, Litwinowicz Bogdan, Litwa Kazimierz, Lulek Józef, Luther Alfred, Luther Adolf, Luther Janina, Lutkrówna Janina, Łabno Jan, Łabno Mieczysław, Martyka Kazimierz, Martyka Stanisława, Mierzwa Kazimierz, Musiał Anna, Musiał Piotr, Niemiec Bogdan, Niemiec Jan, Niemiec Cecylia, Okłabiak Jadwiga, Orłowicz Zbigniew, Pałucka Maria, Roman Stefan, Rudnicki Czesław, Rybczyk Tadeusz, Rybczyk Zygmunt, Pyrek Anna, Szczurek Anna, Śliwa Otylia, Tarka Władysław, Tokarz Zofia, Wawrykiewicz Zofia, Wojtas Adam, Wojtas Stanisław, Zabiega Janusz, Zabiega Jerzy, Żychowski Aleksander, Żych Józef, Zielińska Anna.

**Autoryzacja dr Czesław Sterkowicz
Tarnów ul. B. Chrobrego**

Festyn w Rudzie

W jedną lipcową deszczową i zamgloną sobotę w Rudzie Kameralnej odbył się festyn, który zorganizowała Gminna Spółdzielnia w Zakliczynie. Pieczę nad całym balem sprawowali państwo Krystyna i Idzi Błoniarczowie, którzy zadbali o to aby na festynie było wesoło, aby były konkursy i nagrody. Zaproszono wspaniałą orkiestrę z Tarnowa, której przewodniczył wspaniały muzyk Jan Błoniarz, syn państwa Błoniarzędów. Echa orkiestry słychać było daleko do okolicznych wiosek.

Jednym z ciekawych i widowiskowych konkursów było wyjście na czubek 15 metrowej żerdzi nagrodą była jedna butelka "Weselnej wódeczki" którą za zwycięstwo otrzymał pan Olek Fulara.

Nagrodę drugą, wspaniałe poziomkowe wino otrzymał Błoniarczyk Alek.

Na zabawie zabrakło jeszcze wiejskiej kielbasy ale jak widać i słychać zmniejszono ubój. Festyn rozpoczęła para dzieci do 10 lat chłopiec Sula Daniel lat 9 mieszkajacy Zakliczyna i dziewczynka Monika Drabik mieszkajaca Strzelec Wielkich koło Szczurowej. Nagrodę dla tej wspaniałej pary, i dzieci które odtańczyły Disco Polo ufundowała babcia Monika Sula w formie słodczy paluszków i lodów, a publiczność ufundowała oklaski.

Czyżby rodzinny zapał do tańca, gdyż jak wiemy rodzina państwa Sulów była od lat umuzykalniona i ukulturalniona. Jednym słowem Festyn był wspaniały, a Goście bardzo zadowoleni.



Monika Drabik i Daniel Sula w czasie występów



Olek Fulara sięga po nagrodę.

Postanowienie

Dnia 22 sierpnia 1997 r.

Sąd Wojewódzki w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSW: M. Brachel-Ziaja
Sędziowie SSW: T. Dyrka, SSW: J. Tuszyńska

Protokolant: Renata Siwek

po rozpoznaniu w dniu 22.08.1997 w Krakowie na rozprawie sprawy wniosku Wiesława Wody przy uczestnictwie Grzegorza Niedbały wniosek w trybie art. 139 ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej postanawia:

I. Nakazać uczestnikowi Grzegorzowi Niedbały sprostowanie informacji stanowiących podstawę publikacji zamieszczonych w "Gazecie Wyborczej" – dodatku "Gazeta w Krakowie" – Aktualności Tarnowskie, z dnia 14-15.08.1997, pod tytułem "Wojewoda na cenzurowanym" oraz w gazecie "Temi", z dnia 20.08.1997, "Krytyczna ocena wojewody", poprzez złożenie oświadczenia w "Gazecie Wyborczej – Gazeta w Krakowie" w gazecie "Temi" oraz w Tarnowskiej

Telewizji Kablowej w terminie trzech dni, iż "Wojewoda Wiesław Woda marnotrawi majątek Skarbu Państwa, łamie prawo, a w szczególności przepisy Ustawy o zamówieniach publicznych, nie ma kontroli nad środkami publicznymi w bieżącej działalności Urzędu Wojewódzkiego i dobiera kadrę urzędniczą według kryterium politycznego" – są nieprawdziwe.

II. Nakazać uczestnikowi przeproszenie wnioskodawcy Wiesława Wody w wymienionych w pkt. I środkach masowego przekazu w terminie trzech dni.

III. Nakazać uczestnikowi Grzegorzowi Niedbały wpłacenie kwoty 2.000 zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża oddział w Krakowie.

W wykonaniu obowiązku nałożonego prawomocnym orzeczeniem sądu, oświadczam, że stwierdzenia jakoby Wojewoda Wiesław Woda marnotrawił majątek Skarbu Państwa, łamał prawo, a w szczególności przepisy ustawy o zamówieniach publicznych, nie miał kontroli nad środkami publicznymi w bieżącej działalności Urzędu Wojewódzkiego i dobierał kadrę urzędniczą według kryterium politycznego, wyrażone na mojej konferencji prasowej w dniu 13.08.1997 r. były nieprawdziwe, za co przepraszam.

GRZEGORZ NIEDBAŁA

Listy do Redakcji

W dniach 31 maja do 10 czerwca większość Polaków wzięła udział w spotkaniach z Ojcem Świętym, który przybył ponownie do naszego kraju. Wizyta Jana Pawła II w Polsce gromadziła w każdym z odwiedzanych miejsc setki tysięcy wiernych. Ojciec Święty przyjmowany był wszędzie gorąco, serdecznie i z wielkim wzruszeniem, jednak najbardziej wzruszającym miejscem, gdzie powitano papieża było 6. VI Zakopane. Sam Papież w swych wypowiedziach zawsze podkreślał, że góry, Podhale i góralska muzyka są mu bliskie, dodają radości i wyciskają łzy w oczach. Msza święta na Wielkiej Krokwi w Zakopanem, powitanie i odczytanie podziękowania przez burmistrza Zakopanego Adama Bachledę-Curusia również ujęła za serce wielu z nas. Przeprosił on za naród, zwątpienia, niedochowanie wierności i nieodpowiednie korzystanie z daru wolności, jakim obdarzeni są Polacy. W wystąpieniu burmistrza padło wiele jakże wymownych słów, które za pomocą łączy satelitarnych słyszane były niemalże na całym świecie. Słyszane były również w Zakliczynie. **Jedna z Zakliczyńskich rodzin mocno wzruszona i przejęta słowami burmistrza postanowiła podziękować i wysłała do pana Adama Bachledy-Curusia pismo, w którym to dziękuje za tak wzorową postawę i tak godne Polaka i chrześcijanina wystąpienie. Wielce zdziwiona była rodzina kiedy otrzymała list od burmistrza miasta Zakopanego który to publikujemy.**

K. Chmielowski

(nazwisko rodziny znane redakcji)

HOLD GÓRALI POLSKICH Najukochańszy Ojciec Święty!

Szczęśliwi i wdzięczni Bogu w Trójcy Jedynej, iż wejrzał łaskawie na niskość naszą a Naród Polski wydzwignął, wyniósł, w wielkim Synu Gór naszych i zawołał do gór świętości niebieskich, pchnął na szlaki zwycięstw nad złem, żeby grzechy, wady powypędząć, by za-

kwitło miłością rodzinne szczęście, oczy dzieci i młodzieży były ufne, czyste, a życie mężczyzn, kobiet i starców – męzne, owocne, pogodne wiarą.

Przeto dziękujemy, Ojciec Święty, żeś nas wydosłał z czerwonej niewoli, a teraz chcesz i uczysz, jak Dom Ojczysty, Polski, wysprzątać z tego co hańbi, rujnuje, zniewala, gubi.

Dziękujemy za ojcowską i synowską troskę!

Dziękujemy za modlitwy, ofiary i upamiętnienia Twoje. A w czym żeśmy Boga zdradzili i Ciebie zawiedli, zasmucili: przepraszamy!

Przepraszamy – za zwątpienie, niedochowanie wierności, nieodpowiedzialne korzystanie z daru wolności.

Przyrzekamy – jak ten Krzyż na Giewoncie – mocno trwać w wierze i tradycji chlubnej przodków naszych, a słobów jasnogórskich Narodu Polskiego dochować.

Jak ongiś Księżę Mieszko, u zarania dziejów naszych, ziemię polską poddał Stolicy Apostolskiej, tak my, Górale Polscy, dzisiaj, dnia 6 czerwca Roku Pańskiego 1997, u stóp Krzyża na Giewoncie, składamy hold – Najukochańszemu Synowi Gór, Największemu z Rodu Polaków, Papieżowi, Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, zawierając nasze modlitwy, nas samych i te góry nasze, świadomi, że on nam przed Bogiem i ludźmi największej kraszy dodał, swoim świętym pasterzowaniem.

Pomóż nam Ojciec Święty, swoim błogosławieństwem wydostać się z wszelkiej śmierci do życia miłością prawdziwą i tak przejść próg nadziei w nowe, trzecie tysiąclecie.

Panie Boże prowadź!

Zakopane 6 czerwca 1997

Adam Bachleda-Curus
Burmistrz Miasta Zakopane

“Dzisiaj dziękowałem Bogu za to, że Wasi przodkowie na Giewoncie wznieśli Krzyż. Ten krzyż patrzy na całą Pol-

skę, od Tatr aż do Bałtyku. I ten Krzyż mówi całej Polsce: Sursum corda! – W górę serca! Trzeba ażeby cała Polska, od Bałtyku, aż po Tatry, patrząc w stronę Krzyża na Giewoncie słyszała i powtarzała: Sursum corda – W górę serca! Amen.”

Jan Paweł II

Zakopane 6 czerwca 1997

Wielce Szanowna Pani, Wielce Szanowny Panie,

Serdecznie dziękuję za ciepłe myśli skierowane pod moim adresem.

Długo oczekiwaliśmy na wizytę naszego Ojca Świętego na Podhalu, w Zakopanem, bardzo starannie przygotowaliśmy się do tego największego w historii naszego miasta wydarzenia i święta. W końcu spełniły się nasze marzenia.

Obecność Jana Pawła II u stóp Krzyża na Giewoncie oraz godny udział mieszkańców Podhala i setek tysięcy pielgrzymów w uroczystościach pod Wielką Krokwią, w czasie wspólnej modlitwy, stworzyły niepowtarzalny klimat.

Hold Górali Polskich złożony Papieżowi, Największemu z Rodu Polaków, wypływał z głębi i potrzeby serc naszych, a utożsamianie się wielu rodaków z jego treścią nappełniło nas tak potrzebną nadzieją i otuchą na przyszłość. Pamiętajmy przede wszystkim o zobowiązaniach złożonych przed Ojcem Świętym.

Obyśmy dobrze spożytkowali wielki dar jakim była wizyta Ojca Świętego w naszej Ojczyźnie!

Wdzięczy za krzepiące słowa, okazaną życzliwość będącą dowodem duchowej wspólnoty, pozostaję z wyrazami najgłębszego szacunku.

Zakopane, lipiec 1997

Adam Bachleda-Curus
Burmistrz Miasta Zakopane

PRZYRODA

NASZEJ GMINY

Foto: Stanisław Kusiak



TERENY PARKU KRAJOBRAZOWEGO



NASZE PISMO MOŻNA NABYĆ JUŻ NA TERENIE CAŁEJ GMINY

**Redakcja serdecznie dziękuje
za bezinteresowną pomoc w
kolportażu naszej gazety**

Już dziś przystężyli się dla Pisma:

Gminna Spółdzielnia „SCH”

Firma Handlowa „MA-JU”

Firma Handlowa KUZYCH POL

Firma Handlowo Usługowa „TWIST”

oraz na terenie województwa

Firma Przewozowa BusLux

**na trasie Zakliczyn Tarnów, Zakliczyn Brzesko
w busie też kupisz Głosiciela**

Głosiciel Pismo Gminy Zakliczyn
Wydawca Zarząd Gminy w Zakliczynie
Redagują Krzysztof Chmielowski
Leszek Golba, Marek Niemiec
Zdjęcia Krzysztof Chmielowski, Stanisław Kusiak
Rada Programowa
Anna Flakowicz przewodnicząca, Matylda
Nowak, Agata Nadolnik, Antoni Migdał,
Krzysztof Chmielowski
Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn Jagiellońska 39
Informacja w sprawie pisma tel. 0-14 66 533 41 lub 66 534 45

**Oficjalnym Sponsorem tego numeru jest
Rada Gminy w Zakliczynie.**

Skład MacLand Brzesko ul. Długa 2, tel. 68 61 113
Druk Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i nie
zwraca materiałów nadesłanych.